

Świątkowski wiceprezesem KGHM

■ Stefan Świątkowski został nowym wiceprezesem zarządu KGHM do spraw finansowych. Taką decyzję podjęła rada nadzorcza spółki.

Na początku lutego rada powołała na stanowisko prezesa Krzysztofa Skórę. Zdecydowała też, że w zarządzaniu firmą będą mu pomagać Mirosław Biliński i Jacek Rawecki oraz Mirosław Laskowski, który jako jedyny z poprzedniego zarządu nie stracił stanowiska.

Do tego grona teraz dołączył Stefan Świątkowski, który ukończył studia matematyczne na Politechnice Łódzkiej i University of Leeds oraz uzyskał MBA w INSEAD (Fontainebleau). Nowy wiceprezes KGHM pracował m.in. w cieszącej się największą renomą na świecie firmie konsultingowej, najstarszym banku w Polsce i największym banku na świecie. Uczestniczył w projektach prywatyzacyjnych, łączeniu banków, restrukturyzacji przedsiębiorstw, w tym jednego w Sankt Petersburgu.

– Rada bardzo skrupulatnie podchodziła do oceny tego stanowiska i poszukiwania osób, które spełnią wymogi, które są dzisiaj istotne dla naszej spółki – mówi Józef Czyczerski, członek rady nadzorczej KGHM z wyboru załogi.

Członkowie z wybory załogi podkreślają, że nowi wiceprezesi oraz obecny szef miedzianej spółki Krzysztof Skóra muszą mieć do siebie duże zaufanie, aby dobrze kierować firmą, szczególnie w trudnym dla niej okresie. Według nich jednak najważniejsi są pracownicy, którzy poza rozsadami na szczeblu zarządzającym, codziennie tak samo ciężko pracują.

Ponadto rada nadzorcza na wtorkowym posiedzeniu zmieniła również oznaczenie spraw podlegających wiceprezesowi Jackowi Raweckiemu z „korporacyjnych” na „zarządzania łańcuchem dostaw”.

Rada na koniec zajęła budżetem spółki.

Przewodniczący nie zgodził się na obecność mediów w budynku, podczas obrad.

MRT

STALOWE FIGURY W LUBINIE



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

» Niezwykła wystawa stalowych figur, które w całości wykonane są z metalowych odpadów, została otwarta w Galerii Cuprum w Lubinie. W atrium stanęły postacie znane z filmów, bajek i świata show biznesu. Obok ogromnego Hulka, można zobaczyć figurę Baracka Obamy czy Michaela Jacksona. Prawdziwą perełką jest replika Mercedesa 300 SLR z roku 1955. Została wykonana z tysięcy elementów w skali 1:1.

Więcej na stronie 10 i 11

Fot. Karolina Lis

KRAŚKO I DOBROSZ-ORACZ Z WIZYTĄ

Znani dziennikarze pojawili się w Lubinie. Piotra Kraśkę i Justynę Dobrosz-Oracz spotkaliśmy przed południem w urzędzie miejskim. Szczegółów swojej wizyty nie chcieli zdradzić, ale wiadomo, że wiąże się ona z ich nowym projektem.

» STR. 2



Fot. Paweł Andrzejewicz

SPEC OD NARKOTYKÓW

Lary ma 1,5 roku i... właśnie rozpoczął pracę w lubińskiej policji. Jak nikt inny umie odnajdywać narkotyki. Nie będzie jedynym nowym czworonogiem w tutejszej komendzie, za miesiąc dołączy do niego inny psiak, który niedawno zakończył szkolenie.

str. 11

Sprawą straży miejskiej
zajmie się rada miejska

Zniknie straż miejska

» **Najprawdopodobniej wkrótce z Lubina znikną strażnicy miejscy. – Decyzję w tej sprawie podejmie rada miejska – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego.**

W tej chwili lubiński magistrat czeka jeszcze na opinię komendanta wojewódzkiego policji. Później sprawą zajmie się tutejsza rada miejska. – W zależno-

ści od tego, kiedy otrzymamy tę opinię, będzie to na najbliższej sesji rady 1 marca lub na kolejnej – dodaje Mamiński.

Za to swoje zdanie w tej sprawie przedstawiły już związki zawodowe NSZZ „Solidarność”, negatywnie opiniując projekt uchwały odnośnie likwidacji straży miejskiej w Lubinie.

„Jako NSZZ „Solidarność” jesteśmy zaniepokojeni tym, że dotychczasowi pracownicy straży miejskiej w Lubinie zostaną pozbawieni środków na utrzymanie swoich rodzin. Treść uchwały wraz z uzasadnieniem nie daje gwarancji, że

zostaną zaproponowane pracownikom inne miejsca pracy w przypadku likwidacji straży miejskiej w Lubinie” – czytamy w piśmie.

To jednak o czym nie przesądza, bo ostatnie słowo należy do lubińskich radnych.

W tej chwili w tutejszej straży miejskiej pracuje 19 funkcjonariuszy. W ubiegłym roku służba ta zmniejszyła się o 17 osób. Ostatnio – podobnie jak strażnicy miejscy w całej Polsce – lubińscy funkcjonariusze stracili kolejne uprawnienia i nie mogą już posługiwać się fotoradarami.

– Dużo zadań lubińskim strażnikom odeszło, było to związane z wprowadzeniem bezpłatnej komunikacji w Lubinie. Nie zajmują się już również fotoradarami. Decyzja wynika też z tego, że przez ostatnie lata strażnikom miejskim nie przybywało uprawnień i wielu zadań nie mogą wykonywać – wyjaśnia rzecznik prezydenta.

Na razie nie wiadomo, kiedy dokładnie lubińska straż miejska przestanie istnieć. Jest jedną z najdłuższych działających tego typu formacji w Polsce – powstała w 1991 roku.

MARTA CZACHÓRSKA

Kraśko i Dobrosz-Oracz w Lubinie

■ **Nieczęsty widok – w Lubinie pojawili się dziennikarze, którzy do niedawna codziennie wieczorem gościli na ekranach telewizorów w wielu polskich domach. Piotra Kraśkę i Justynę Dobrosz-Oracz spotkaliśmy w ubiegłym tygodniu w Urzędzie Miejskim w Lubinie.**

– Mamy spotkanie z prezydentem Lubina – powiedzieli dziennikarze. Jak nam zdradzili, mieli rozmawiać o wyborach i kampanii wyborczej. Tego bowiem będzie dotyczyć książka, którą właśnie piszą.

– Tworzymy publikację dotyczącą obu kampanii wyborczych. Rozmawiamy z osobami, które miały

na nie jakkolwiek wpływ – powiedziała Justyna Dobrosz-Oracz, szczegółów wolała jednak nie zdradzać.

Dziennikarze nie wykluczyli, że do Lubina jeszcze wrócą.

Piotr Kraśko i Justyna Dobrosz-Oracz do niedawna pracowali w TVP, współtworząc „Wiadomości”. Byli jedynymi z pierwszych dziennikarzy, jakich zwolniono z publicznej telewizji po objęciu fotela prezesa przez Jacka Kurskiego. Niedawno portal Se.pl podał, że Kraśko i Dobrosz-Oracz piszą wspólnie książkę o PiS-ie. Sami zainteresowani powiedzieli nam, że owa publikacja ma dotyczyć kampanii wyborczej i wyborów. MARTA CZACHÓRSKA



Dziennikarze przyjechali do miasta, ponieważ zbierają materiały do swojej nowej książki

Wróci dawny e-rozkład

■ **Nie wszystkim lubinianom spodobał się wprowadzony 1 lutego e-rozkład jazdy miejskich autobusów. Do naszej redakcji zgłosiło się wielu Czytelników, którzy oceniali nowe rozwiązanie jako mało czytelne, zbyt skomplikowane i znacznie gorsze od poprzedniego. Skargi wpływały też do samego PKS Lubin. Od 1 kwietnia, wraz z wprowadzeniem letniego harmonogramu kursów, wróci wcześniejsza wersja internetowego rozkładu jazdy.**

Cała zmiana związana była m.in. z zamiarem udostępnienia mieszkańcom miasta także aplikacji na telefony komórkowe. Żeby dodatkowo ułatwić im poruszanie się autobusami, wprowadzona została funkcja monitoringu pojazdów. Nowy e-rozkład rozczarował jednak wielu mieszkańców miasta.

– Jestem młody i nie wiem o co

w nim chodzi, a co dopiero jak jakaś starsza osoba będzie chciała sprawdzić rozkład. Lepiej pójść na przystanek i jak za starych czasów pospisywać sobie godziny odjazdów autobusów – napisał jeden z Czytelników.

Krytycznych uwag było tak dużo, że w porozumieniu z urzędem miejskim przewoźnik zdecydował się przywrócić wersję, która obowiązywała jeszcze w styczniu. Nie znaczy to jednak, że praca włożona w opracowanie nowego narzędzia poszła na marne.

– Są także pasażerowie, którym ten rozkład odpowiada – mówi Piotr Grzegorzewski, kierownik działu przewozów PKS Lubin. – Dlatego od 1 kwietnia na naszej stronie internetowej dostępne będą obydwie wersje, żeby każdy mógł wybrać tę, z której wygodniej mu korzystać.

Dla poprzedniego rozkładu jazdy nie będzie osobnej aplikacji

mobilnej. Obecna powiązana jest z nową wersją i też nie spełnia wszystkich oczekiwań mieszkańców z uwagi na sposób nawigacji, zakres funkcjonalności i błędy. Chociaż sama aplikacja pozostanie, PKS zachęca pasażerów do pomocy w jej poprawianiu: – Wszystkie uwagi przyjmujemy i jeśli dostaniemy informację o błędach, będziemy starali się je usunąć – mówi Grzegorzewski. – To nowe rozwiązanie, więc potrzeba trochę czasu, by je udoskonalić. Wierzę, że pasażerowie z czasem przekonają się, że jest ono naprawdę funkcjonalne.

JOANNA DZIUBEK



Dla poprzedniego rozkładu jazdy nie będzie osobnej aplikacji mobilnej. Chociaż sama aplikacja pozostanie, PKS zachęca pasażerów do pomocy w jej poprawianiu

Przełom w negocjacjach. Będzie taniej

» Jest przełom w negocjacjach z Tauronem. – Firma zobaczyła w nas wreszcie partnera – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina. Wkrótce powinna zostać podpisana umowa, dzięki której miasto będzie mogło zaoszczędzić na eksploatacji ulicznego oświetlenia.

Przedstawiciele lubińskiego magistratu pojechali do Legnicy na spotkanie z Tauronem Dystrybucja uzbrojeni w upoważnienia od 20 gmin, w tym od wszystkich z naszego powiatu, czyli ze Ścinawy, gminy Lubin i Rudnej.

– Tauron zobaczył w nas wreszcie partnera i potraktował poważnie. Nie podpisaliśmy jeszcze umowy, ale jesteśmy blisko. Poznaliśmy składniki ceny i Tauron zgodził się, żeby każda gmina z naszą pomocą obliczyła realną, uczciwą stawkę za utrzymanie oświetlenia ulicznego – dodaje Mamiński.

Negocjacje z monopolistą w branży dystrybucji energii w naszym regionie trwały już od dłuższego czasu. Pierwsze pisma zostały skierowane z lubińskiego magistratu w październiku ubiegłego ro-

ku, w listopadzie odbyły się pierwsze spotkania. Wraz z rokiem 2015 umowa z Tauronem się skończyła, a strony nie mogły dojść do porozumienia. Przełom nastąpił dopiero teraz, gdy gminy zaczęły działać wspólnie. – Widać, że gdy samorządy robią coś razem, zyskują lepszą pozycję w negocjacjach i ich działania stają się skuteczniejsze – stwierdza Mamiński.

Lubin właściwie już wkrótce podpisze nową umowę z Tauronem Dystrybucja. Do tej pory miasto płaciło 19 zł od lampy. Urzędnicy liczą, że teraz uda się zaoszczędzić minimum 20 procent.

Przedstawiciele Lubina pomogą także innym gminom ustalić nowe realne ceny i później przedstawią je Tauronowi. – Dobrze, że tak się stało, że rozmawialiśmy z Tauronem całą grupą – mówi burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła. – Jako gmina Ścinawa, po analizie infrastruktury i składników ceny, ustaliliśmy, że realnie powinniśmy płacić za serwis nie więcej niż 9,50 zł netto od jednego punktu świetlnego. A według umowy podpisanej w 2013 roku, która wygasła z końcem mi-

nionego roku, płaciliśmy aż 30 zł netto za jedną lampę! – dodaje burmistrz. – Zasady ustalania ceny za serwis były niejasne, Tauron odrębnie negocjował z każdą gminą warunki i okazało się, że nie wiadomo, dlaczego jedni płacą na przykład 5 zł za punkt świetlny, a drudzy 25 zł – dopowiada burmistrz.

Ścinawa była w identycznej sytuacji jak Lubin – obu samorządom wraz z 2015 rokiem skończyła się umowa na eksploatację oświetlenia ulicznego. Pozostałe 18 gmin ma jeszcze ważne umowy. Część z nich kończy się w marcu, część będzie obowiązywać jeszcze przez jakiś czas. – Tau-

ron zgodził się, aby te gminy – jeśli uznają to za słuszne – rozwiązały umowy, oczywiście za porozumieniem stron i również ustalały nową cenę od punktu świetlnego. My będziemy w tym pomagać, a potem proponowana kwota zostanie przedstawiona Tauronowi – wyjaśnia Jacek Mamiński.

MARTA CZACHÓRSKA



Robert Raczyński, prezydent Lubina

– Najwyżej spotkamy się w sądzie, jak to bywało już z monopolistami. Wielokrotnie apelowałem do każdego rządu, aby na rzecz gmin skomunalizował latarnie. Przecież to my ponosimy koszt utrzymania tego oświetlenia – mówił przed ostatnim spotkaniem z przedstawicielami Taurona



Tadeusz Kielan, wójt gminy Lubin

– Niewielka rozpiętość cen znajduje uzasadnienie, ponieważ decyduje o niej kilka czynników m.in. wielkość gminy, odległość od baz czy rodzaj oświetlenia. W tym przypadku mamy jednak do czynienia z olbrzymimi dysproporcjami i one już uzasadnienia nie znajdują. To typowe działanie monopolisty, któremu samorządy mówią zdecydowane „nie”. Mamy dobre doświadczenia we wspólnych działaniach, przyniosły one pożądany skutek w przypadku ograniczenia cen energii, wierzę że i tym razem osiągniemy swój cel



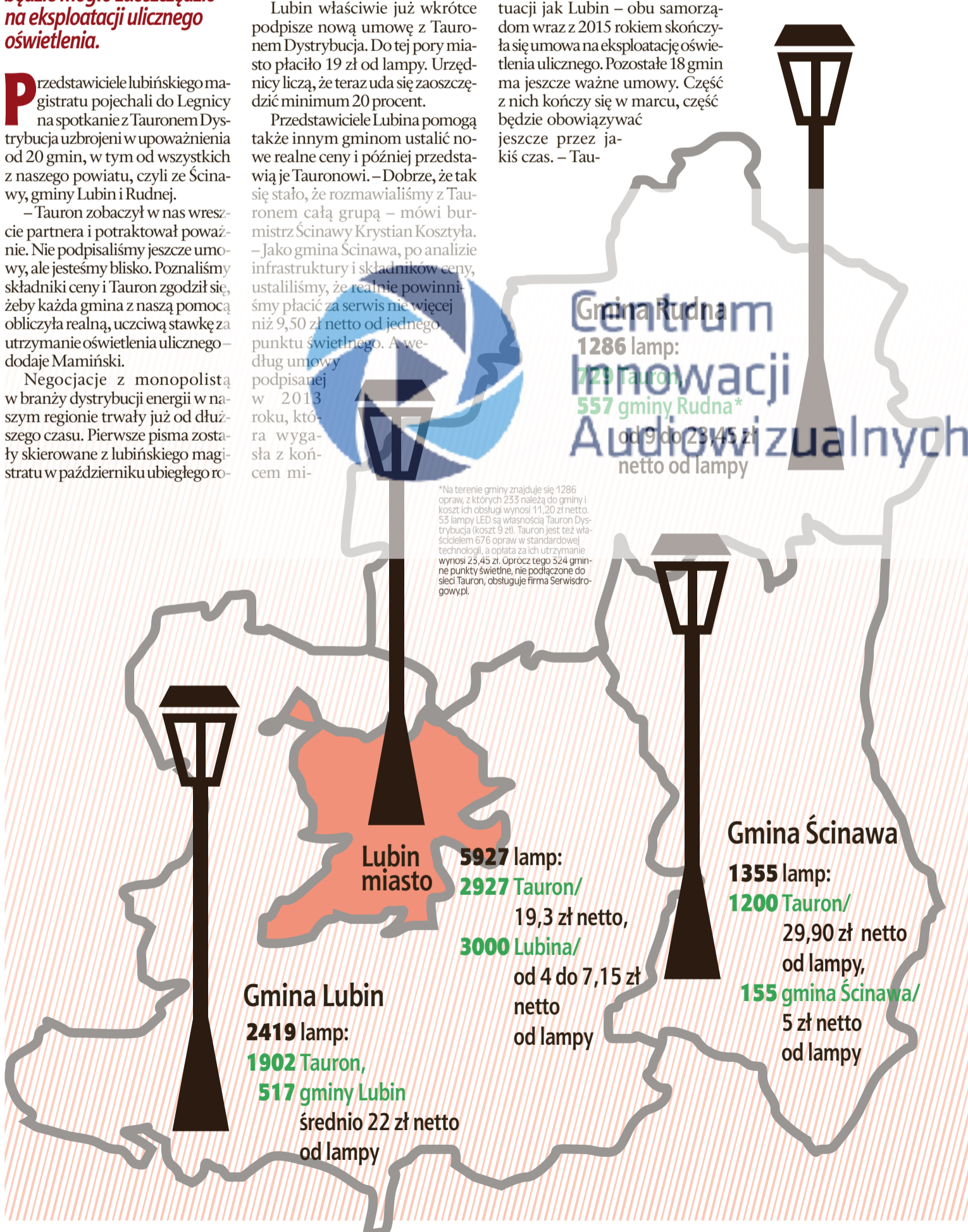
Krystian Koszytła, burmistrz Ścinawy

– Zasady ustalania cen były niejasne i stąd pojawiły się duże różnice między poszczególnymi gminami w kwotach, jakie płaciły od jednego punktu świetlnego. Duże rozbieżności w opłatach ponoszonych przez poszczególne gminy nie wiadomo z czego wynikały. Dobrze, że samorządy ze sobą współpracują i te koszty zostaną zweryfikowane



Władysław Bigus, wójt gminy Rudna

– Zależy nam na jak najniższych kosztach utrzymania oświetlenia drogowego, bez uszczerbku na jakości tego oświetlenia z zachowaniem właściwej liczby punktów świetlnych. Dlatego wspólnie z innymi samorządami z naszego regionu rozpoczęliśmy rozmowy z Tauron Dystrybucja w sprawie cen za dostarczane usługi. Liczymy, że uda nam się wynegocjować jak najbardziej atrakcyjne stawki, a zaoszczędzone w ten sposób pieniądze będziemy mogli przeznaczyć na dalsze podnoszenie jakości życia naszych mieszkańców





**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Nabór wniosków na dotacje i doposażenia z urzędu pracy

» Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie w okresie od 29 lutego do 11 marca będzie prowadził nabór wniosków o przyznanie jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej dla osób bezrobotnych oraz na utworzenie stanowiska pracy przez pracodawców. Urząd dysponuje środkami dla 134 przyszłych przedsiębiorców oraz dla 20 pracodawców, którzy chcą utworzyć stanowisko pracy dla osoby bezrobotnej.

Dotacje będą przyznane w ramach programów unijnych i kierowane są do konkretnych grup bezrobotnych:

- dla osób do 30. roku życia z kategorii NEET, tj. osób, które nie są zatrudnione, nie kształcą się w trybie stacjonarnym, nie szkołą się i w ostatnich 4 tygodniach nie brały udziału w szkoleniu finansowanym ze środków publicznych; dotacje finansowane będą w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój,
- dla osób bezrobotnych powyżej 30. roku życia pozostających bez pracy, znajdu-

jących się w szczególnej sytuacji, tj.: kobiet, osób o niskich kwalifikacjach (czyli z wykształceniem podstawowym, gimnazjalnym, zasadniczym zawodowym, średnim ogólnokształcącym, średnim technicznym), długotrwale bezrobotnych, osób po 50 roku życia czy niepełnosprawnych; dotacje finansowane będą w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego.

Natomiast refundacje kosztów utworzenia stanowiska pracy będą sfinansowane ze środków krajowych, tj. Funduszu Pracy, czy-

li dla wszystkich osób bezrobotnych zarejestrowanych w Urzędzie Pracy w Lubinie.

Osoby bezrobotne, które będą ubiegały się o dotację i złożą wniosek zostaną zaproszone do urzędu, by zaprezentować planowaną działalność. Urząd przy podejmowaniu decyzji o przyznaniu dotacji będzie brał również pod uwagę rodzaj planowanej działalności, przygotowanie merytoryczne wnioskodawcy (tj. czy posiada doświadczenie lub kwalifikacje do prowadzenia wskazanej działalności), znaczenie będzie miało również, czy działalność prowadzona będzie na terenie powiatu oraz okres reje-

stracji wnioskującego w urzędzie pracy. Średnia planowana kwota dotacji to 17 tys. zł. Aby dotacja była bezzwrotna osoba bezrobotna musi prowadzić działalność gospodarczą przez rok czasu. Istotne jest również to, iż o dotację mogą ubiegać się jedynie osoby, które do tej pory nie otrzymały bezzwrotnych środków na założenie działalności gospodarczej lub spółdzielni socjalnej. Warunkiem podpisania umowy jest jej zabezpieczenie poprzez dwóch poręczytel, którzy uzyskują zarobki co najmniej 2 tys. zł brutto.

Przy ocenie wniosków pracodawców pod uwagę

wzięta będzie jego współpraca z urzędem w ostatnich 12 miesiącach (w tym czy pracodawca wywiązywał się z dotychczasowych umów z urzędem, czy korzystał z dofinansowania), stan zatrudnienia czy długość istnienia firmy. Średnia kwota refundacji to 20 tys. zł. Pracodawca korzystający z refundacji przyznanej przez urząd jest zobowiązany do zatrudnienia osoby bezrobotnej przez dwa lata na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Tutaj również wymagane jest zabezpieczenie umowy poprzez przedstawienie poręczytel.

Dofinansowania z urzędu zawsze cieszyły się dużym

zainteresowaniem. W ubiegłym roku urząd pracy w Lubinie wsparł finansowo 139 osób, które założyły działalność gospodarczą oraz sfinansował utworzenie 47 stanowisk pracy. Zainteresowanie dofinansowaniami zarówno wśród osób bezrobotnych jak i przedsiębiorców to bardzo pozytywne zjawisko. Spowoduje to powstanie nowych miejsc pracy oraz przyczyni się do ożywienia lokalnego rynku przedsiębiorców. A ponadto dla osób rozpoczynających działalność gospodarczą niejednokrotnie pozwoli na zalegalizowanie działalności prowadzonej w szarej strefie.

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

Audiowizualnych
NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl

NIŻSZE CENY !!!



OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAL USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Uczelnia Jana Wyżykowskiego już oficjalnie

■ **Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego wydał zgodę na połączenie Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach oraz Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego w Lubinie. Teraz jest to Uczelnia Jana Wyżykowskiego w Polkowicach z Wydziałem Zamiejscowym w Lubinie, licząca około 1400 studentów.**

– Połączyły nas zbliżony profil działalności i dotychczasowa, bardzo owocna współpraca – mówi prof. Marian S. Wolański, rektor UJW. – Naszemu pomysłowi stworzenia jednej uczelni z dwóch sprzyjały zmiany demograficzne oraz panujące trendy konsolidacyjne na rynku edukacyjnym – dodał.

W Polkowicach będzie można studiować: stosunki międzynarodowe (studia licencjackie i magisterskie), administrację, pedagogikę (studia licencjackie), mechatronikę, informatykę,

logistykę, zarządzanie i inżynierię produkcji (studia inżynierskie). Z kolei w Lubinie do wyboru będą kierunki: górnictwo i geologia (studia inżynierskie) oraz zarządzanie (studia magisterskie i inżynierskie). Nowością są przygotowywane kierunki: magisterska mechatronika i licencjackie bezpieczeństwo narodowe.

– Skorzystają na pewno studenci – mówi dr Dariusz Zając, kanclerz UJW. – Chociażby pod względem wzmocnienia systemu teleinformatycznego uczelni czy systemu stypendialnego.

Nastąpi to poprzez m.in. wprowadzenie e-dziekanatu. Poza tym, połączone zostaną zasoby biblioteczne i zwiększona liczba kół studenckich. Studenci uczelni lubińskiej będą mogli korzystać z programu wymiany międzynarodowej Erasmus+. A nauczyciele akademicy będą mieli do dyspozycji szersze możliwości prowadzenia badań naukowych i publikowania ich efektów w wydawnictwie uczelnianym. UR

Będzie zmiana na fotelu prezesa Zagłębia?

» **W 2013 roku zastąpił na fotelu prezesa KGHM Zagłębia Lubin, Marka Bestrzyńskiego. Teraz w kuluarach mówi się, że Tomasz Dębicki sam będzie musiał opuścić mury miedziowego klubu. Coraz częściej słychać, że wkrótce na fotelu szefa Zagłębia zobaczymy nową osobę.**



Jacek Ilnicki



Paweł Wechta

Mówi się, że zmiany mogą nadejść szybko. W krótkim czasie prawdopodobnie rozpocznie się wymiana szefów spółek Grupy KGHM, ich dyrektorów czy rad nadzorczych. Szczególnie gorące dyskusje rozgorzały wokół obsady fotela prezesa klubu piłkarskiego Zagłębia, którego właścicielem jest KGHM.

W głowach kibiców pojawia się wielu kandydatów. Niejedną osobą widziałaby na fotelu prezesa Roberta Pietraszyna, który już pełnił tę funkcję i za którego kadencji miedziowi wywalczyli mistrzostwo Polski w sezonie 2006/2007.

Przez pewien czas wspominało się też o kandydaturze Pawła Wechty, znanego lubińskiego biznesmena i prezesa piłkarskiego klubu KSPolkowice.

Sporo mówi się o tym, że kandydaci na stanowisko szefa piłkarskiego Zagłębia będą przedstawicielami prezydenta Lubina. Na giełdzie nazwisk pojawił się między innymi Jacek Ilnicki, który do 2013 roku odpowiadał za przygotowanie motoryczne zawodników pierwszej drużyny Zagłębia Lubin. Wspomina się też o obecnym prezesie lubińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Nasz Dom, Piotrze Motylińskim, który mówi, że usłyszał o tym po raz pierwszy dopiero teraz, od dziennikarzy. – Szansa na to, że zostanie prezesem Zagłębia Lubin, jest



Piotr Motyliński



Robert Pietraszyn

taka, jak to, że jutro trafię szóstkę w Lotto – stwierdza Motyliński.

Wszystko to na razie jednak tylko pogłoski, do których – jak widać – nawet sami zainteresowani podchodzą z dużą rezerwą. Może okazać się również, że aktualny prezes Tomasz Dębicki, w dalszym ciągu będzie pełnił tę funkcję. 2 marca tego roku, przypada 70. rocznica rejestracji klubu OMTUR „Zawisza”, który dał początek dzisiejszemu Zagłębiu Lubin. Może będzie miała ona podwójny wymiar, historyczny, a także personalny z wyborem nowych władz.

Kibice również postanowili wypowiedzieć się w tej sprawie. Stowarzyszenie Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków” na swoim Facebooku opublikowało informację, z której

wynika między innymi, że nie akceptują żadnej z kandydatur, jakie pojawiają się w spekulacjach publikowanych przez media.

„Chcemy, aby klubem zarządzały osoby kompetentne, dla których Zagłębie nie jest wyłącznie formą łatwych zarobków. Nie poprzemy osób, dla których Zagłębie będzie formą „politycznego zesłania”. Chcemy, aby Zagłębie walczyło o jak najwyższe cele, a to może mieć miejsce tylko przy należytych udziale władz KGHM, a także w przypadku zarządzania naszym klubem przez osoby mające Zagłębie w sercu, które są przygotowane do piastowania funkcji zarządczych w klubie” – można między innymi przeczytać w oświadczeniu.

MARIUSZ BABICZ
MARTA CZACHÓRSKA

Ukarani za rozróbę pod miedziową spółką

■ **Tomasz J., Krzysztof J. i Adrian A. są winni. Sąd Rejonowy Wrocław Śródmieście ukarał mężczyzn za pobicie ochroniarzy podczas protestu przed siedzibą zarządu KGHM w maju 2011 roku.**

Miała być kolejna próba porozumienia pomiędzy związkowcami a władzami miedziowej spółki w sprawie płac, lecz skończyło się na wyważonych drzwiach, wybuchających petardach i przedmiotach rzucanych w kierunku policji. Do tych wydarzeń doszło 5 maja 2011 roku.

– Wszystkim nam zależy, aby nasza dyskusja przebiegała w rzeczowej i spokojnej atmosferze. Potrzeba nam rzetelnej i jasnej rozmowy – mówił Herbert Wirth – były prezes KGHM PM S.A. 5 maja 2011 roku.

W sumie poszkodowanych zostało ośmiu ochroniarzy.

– Sąd ocenił, że istnieje podstawa, aby to postępowanie w stosunku do trzech mężczyzn warunkowo umorzyć na okres roku próby – mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Ponadto mężczyźni zostali zobowiązani do wpłacenia po 300 złotych na rzecz funduszy pomocy ofiarom prze-

stępstw i opłacenia kosztów postępowania sądowego po 150 złotych każdy. W tej sprawie oskarżono pięć osób.

– Jeden został skazany wcześniejszym wyrokiem, w stosunku do ostatniego postępowanie jeszcze się toczy – dodaje Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Przypomnijmy, pokłosem majowej pikiety było niepowołanie przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy KGHM do rady nadzorczej członków z wyboru załogi. Byli to: Ryszard Kurek, Leszek Hajdacki i Józef Czyczerski.

KATARZYNA SZATKOWSKA



5 maja 2011 roku miała się odbyć kolejna próba porozumienia pomiędzy związkowcami a władzami miedziowej spółki w sprawie płac, lecz skończyło się na rozróbie

reklama

tv regionalna

WYDARZENIA

informacje regionalne

od poniedziałku do piątku 17:30

cyfrowa telewizja naziemna częstotliwość 650 MHz kanału 43

facebook.com/TvRegionalna twitter.com/tvregionalna

PRZEMOC W RODZINIE – CZĘŚĆ I

» O przemocy, w ostatnich latach, mówi się coraz częściej i „głośniej”. Istnieje wiele jej odmian. Słyszymy o przemocy stosowanej wobec kobiet, dzieci, ludzi starszych czy niepełnosprawnych. Słyszymy o przemocy w rodzinie czy szkole. Jak widać nie jest ona zjawiskiem jednorodnym, ma jednak jeden wspólny mianownik – otóż polega na akcie agresji, który zagraża wolności i godności drugiego człowieka. Przemocą można nazwać wszystkie zachowania, stosowane umyślnie przez sprawcę, które mają za zadanie ograniczyć, sprawić ból i wymusić posłuszeństwo ofiary. Zachowania te mogą dotyczyć sfery fizycznej, psychicznej, ekonomicznej czy seksualnej człowieka, stąd wyróżniamy kilka jej rodzajów:

Przemoc fizyczna – naruszenie nietykalności fizycznej: np. policzkowanie, szarpanie, przytrzymywanie, obezwładnianie, kopanie, bicie przedmiotami, plucie, wykręcanie rąk, powodowanie oparzeń, np. przypalanie papierosem, niszczenie własności, duszenie, gryzienie, zamykanie w pokoju/innym pomieszczeniu.

Przemoc psychiczna – naruszenie godności osobistej: np. wyśmiewanie, grożenie, szantażowanie, wymaganie posłuszeństwa, ośmieszanie, zawstydzanie, obwinianie, wzbudzanie lęku, ubliżanie, używanie wulgaryzmów, niesłuszne krytykowanie, wmawianie choroby psychicznej, kontrolowanie kontaktów z innymi osobami, narzucanie stylu ubierania się.

Przemoc seksualna – naruszenie intymności: np. wymuszanie pożycia seksualnego, zmuszanie do oglądania materiałów pornograficznych, przedmiotowe traktowanie, sadystyczne formy współżycia seksualnego.

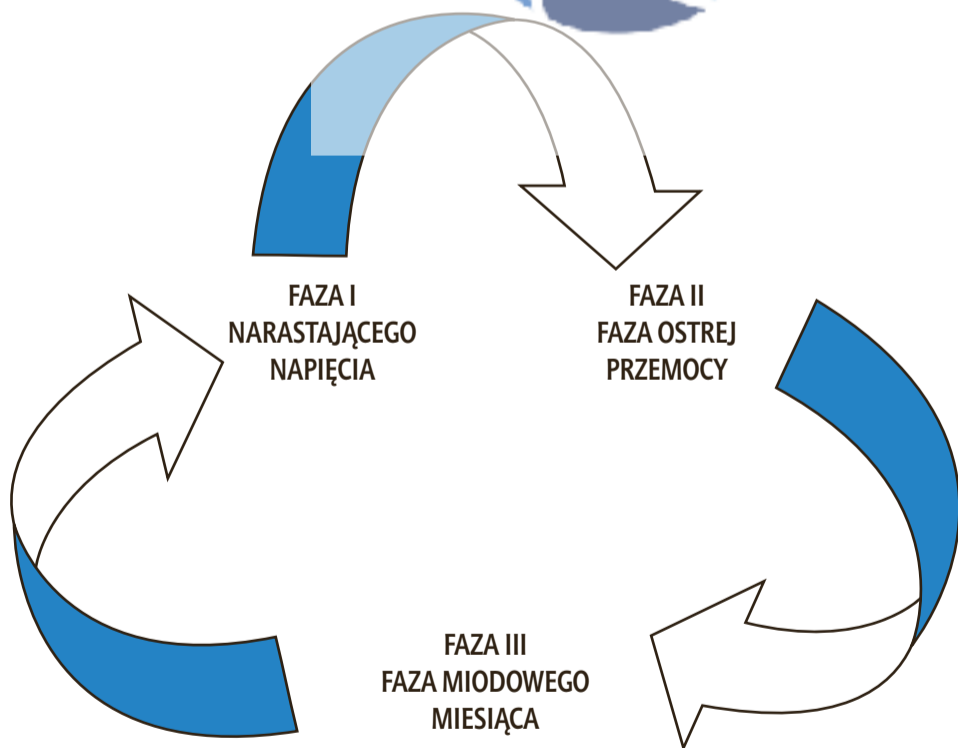
Zaniedbanie – naruszenie obowiązku do opieki ze strony najbliższych, najczęściej wobec dzieci: np. niezapewnienie odpowiednich warunków rozwojowych dziecka (dot. sfery edukacyjnej, zdrowotnej, odpowiedniego odżywiania, w tym pozbawianie jedzenia, schronienia, ograniczenie dostępu do pomieszczeń, niezaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa).

Przemoc ekonomiczna – naruszenie własności: np. ograniczanie dostępu do środków finansowych, uniemożliwianie podjęcia pracy, dokładne rozliczanie z wydawanych pieniędzy, okradanie, nie łożenie na utrzymanie, zaciąganie długów, kredytów.

Bezsilność, poczucie wstydu, winy, utrata zaufania czy też osamotnienie, to tylko niektóre z reakcji osób doświadczających zachowań przemocowych. Nie staje się to jednak z dnia na dzień. Osoby krzywdzone poddawane są różnym manipulacjom, które mają na celu osłabić ich poczucie wartości, przekonać o nieważności swoich potrzeb, wzbudzić poczucie braku wpływu na swoje życie oraz rozwinąć silną zależność ze sprawcą.

„Pranie mózgu” to jeden z „zabiegów” stosowanych systematycznie przez sprawcę, którego efektem jest uzyskanie kontroli nad psychiką ofiary, jej myślami, zachowaniem i emocjami. Metoda ta polega na izolowaniu, poniżaniu, wymuszaniu posłuszeństwa, wywoływaniu lęku doprowadzając do wyczerpania i bezradności ofiary. Z czasem osoba krzywdzona zaczyna wierzyć, że cokolwiek by nie zrobiła to i tak nie zmieni swojej sytuacji. Kolejne nieudane próby porażenia sobie z tym zjawiskiem oraz systematyczne doświadczanie „prania mózgu” rodzi **syndrom wyuczonej bezradności**. Kiedy pokrzywdzony/a nabiera przekonania, że zasługuje na takie traktowanie, co więcej – ponosi winę za agresywne zachowanie sprawcy, dochodzi wówczas do przyjęcia tożsamości ofiary co fachowo nazywa się procesem wiktylizacji.

Przemoc jest procesem i charakteryzuje ją cykl, czyli powtarzalność zdarzeń.



I. Faza narastającego napięcia – wyczuwalne napięcie w relacjach. Coraz częściej dochodzi do sytuacji konfliktowych. Sprawca wpada w złość z błahych powodów, przerywa jednak odpowiedzialność na innych. W tej fazie osoby doznające przemocy starają się wszystkimi znanymi im sposobami załagodzić sytuację. Są spięte i zdenerwowane, ponieważ wiedzą, że wszystko co zrobią czy powiedzą może być pretekstem do wybuchu agresji sprawcy.

II. Faza ostrej przemocy – w tej fazie następuje „zwolnienie blokady”. Sprawca staje się nieprzewidywalny i gwałtowny, dochodzi do eksplozji zachowań agresywnych. Najczęściej pokrzywdzeni szukają pomocy, schronienia u krewnych, przyjaciół, wzywają policję. Po akcie przemocy sprawca uspokaja się.

III. Faza miodowego miesiąca – sprawca okazuje skruchę, za wszelką cenę próbuje usprawiedliwić swoje zachowanie, obiecuje poprawę. Ofiara wierzy w to, że sytuacja przemocowa nigdy się nie powtórzy. Następuje poprawa relacji. Faza miodowego miesiąca po pewnym czasie mija, zatacza się krąg i znów pojawia się faza narastającego napięcia.

Prawdziwe niebezpieczeństwo nie tkwi tylko w powtarzalności cyklu, ale w fakcie, iż przemoc w następnym cyklu jest jeszcze gwałtowniejsza.

Pamiętajmy!

To osoba, która stosuje przemoc jest odpowiedzialna za swoje agresywne zachowanie. Nic nie usprawiedliwia stosowania przemocy.

Osoby i rodziny dotknięte problemem przemocy ze strony najbliższych zachęcamy do skorzystania z oferty Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubinie. W ramach działań uruchomiony został Punkt Konsultacyjny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, w którym od poniedziałku do czwartku można uzyskać wsparcie specjalisty.

PUNKT KONSULTACYJNY

Poniedziałek:

- 10:00 – 18:00 poradnictwo i konsultacje dla osób zgłaszających problem przemocy w rodzinie

Wtorek:

- 8:00 – 16:00 poradnictwo i konsultacje dla osób zgłaszających problem przemocy w rodzinie

Środa:

- 8:00 - 13:00 działania edukacyjno-informacyjne z zakresu profilaktyki przemocy oraz możliwych form pomocy dla osób doświadczających przemocy i stosujących przemoc
- 13:00 – 15:00 wstępna pomoc psychologiczna dla osób dotkniętych bądź zagrożonych przemocą w rodzinie oraz rodzin przeżywających trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych (po uprzedniej rejestracji w pok. 217)

Czwartek:

- 8:00 – 11:30 oraz 16:00 – 18:00 działania edukacyjno-informacyjne z zakresu profilaktyki przemocy oraz możliwych form pomocy dla osób doświadczających przemocy i stosujących przemoc
- 11:30 – 15:30 konsultacje prawne dla osób doświadczających przemocy w rodzinie, dla rodzin dotkniętych problemem alkoholowym, uzależnieniem oraz bezradnych w sprawach opiekuńczo-wychowawczych (po uprzedniej rejestracji w pok. 217)

Ponadto, w każdy poniedziałek, w godzinach 16:30 – 18:30 odbywają się grupowe zajęcia psychoedukacyjne dla osób doświadczających przemocy w rodzinie.

Przypominamy, że w tut. Osrodku działa Miejski Zespół Interdyscyplinarny: kontakt pod numerem telefonu 76/746-34-03 pok. 203, 76/746-34-20 lub 21 pok. 220, 221 w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 do 16:00. Ponadto rodziny, w których występuje problem alkoholowy i przemocy w rodzinie mogą skorzystać z pomocy terapeutycznej i psychologicznej w Sekcji Profilaktyki i Uzależnień przy ul. Niepodległości 31 (wejście od ulicy Kilińskiego) w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 do 16:00 kontakt pod numerem telefonu 76/847-63-55.

Więcej informacji na stronie internetowej mops-lubin.bipstrona.pl w zakładce przeciwdziałanie przemocy w rodzinie oraz profilaktyka uzależnień.

Wiadomości

Powiatowe

Nowy sprzęt dla pogotowia

Technicznie nieporównywalny do poprzedniego, z większymi możliwościami, łatwy w obsłudze – wychwalają nowy respirator pracownicy lubińskiego pogotowia. Urządzenie, którym posługiwali się do tej pory, ma już 15 lat!



Dzięki nowemu respiratorowi, nawet przywracanie oddechu najmniejszemu dziecku, nie będzie już tak ryzykowne

Nowy respirator kupiło i podarowało tutejszemu pogotowiu Starostwo Powiatowe w Lubinie. Urządzenie kosztowało 27 tysięcy złotych. – Nie można stwierdzić, czy to dużo, czy mało. To urządzenie jest bezcenne, jeśli chodzi o ratowanie zdrowia i życia ludzkiego – mówi starosta lubiński Adam Myrda. – Staramy się wspierać i tutejsze pogotowie, i szpital, bo bezpieczeństwo mieszkańców powiatu lubińskiego jest dla nas najważniejsze – dodaje.

To już kolejne urządzenie, jakie starostwo kupiło dla lubińskiego pogotowia. Wcześniej medycy otrzymali między innymi autopuls, który uciska klatkę piersiową pacjenta i wspomaga jego reanimację.

– Jeszcze jeden taki autopuls by się przydał, do drugiej karetki – mówi pół żartem, pół serio Robert Konarski z pogotowia w Lubinie. – I ten autopuls, który do-

staliśmy wcześniej i respirator, który otrzymaliśmy teraz, zdecydowanie ułatwiają nam pracę. Respirator to urządzenie, któ-

– Staramy się wspierać i tutejsze pogotowie, i szpital, bo bezpieczeństwo mieszkańców powiatu lubińskiego jest dla nas najważniejsze – mówi starosta Adam Myrda

re oddycha za pacjenta. Mamy tu błyskawiczne ustawienia, nieporównywalne możliwości techniczne do poprzedniego urządzenia, które mieliśmy. Ponadto obsługuje się go bardzo łatwo, instynktownie – dodaje.

Dzięki nowemu respiratorowi, nawet przywracanie oddechu najmniejszemu dziecku, nie będzie już tak ryzykowne. Urządzenie samo wymierzy, ile małuch potrzebuje tlenu, żeby nie uszkodzić jego płuc.

– To jest dla nas potężne wsparcie – mówi, dziękując Sta-

rostwu Powiatowemu w Lubinie, Andrzej Hap, dyrektor Pogotowia Ratunkowego w Legnicy. – Dzięki takim podarunkom, sami możemy inwestować w inne rzeczy, jak na przykład karetki. A w tej chwili bez takich urządzeń, jak ten respirator, pogotowie nie jest w stanie się obejść – dodaje.

Obecnie w Lubinie w 24-godzinnej gotowości są dwie karetki specjalistyczne z lekarzem i dwie podstawowe z ratownikami. Lubińskie pogotowie podlega Pogotowiu Ratunkowemu w Legnicy.

MARTA CZACHÓRSKA

Pracownik pogotowia prezentuje stary respirator



Nowy respirator



Fot. Marta Czachórska

Osiem dekad doświadczenia

■ Członkowie Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Lubinie, którzy przekroczyli już 80 lat, spotkali się w Muzie, żeby wspólnie świętować swoje jubileusze. Uroczystość odbyła się przy okazji 55-lecia związku.

– Każdy z jubilatów ma powyżej 80 lat, a najstarszy, który jest tu z nami, ma lat 96. Każdy z nich jest zasłużonym członkiem naszego związku i to dla nich jest ta dzisiejsza uroczystość. Są to osoby, które przez wiele lat pracowały zawodowo i społecznie na terenie powiatu lubińskiego i doczekały wieku seniorskiego. Dziś, przy okazji 55-lecia naszego związku, chciałbym im podziękować za wieloletnią i wspaniałą pracę na rzecz lokalnej społeczności – mówi Tadeusz Madetko, prezes ZERI w Lubinie.

Uroczystość wywołała wśród seniorów wiele pozytywnych emocji. Mogli bowiem powspominać dawne czasy ze swoimi rówieśnikami i usłyszeć wiele ciepłych słów oraz wspaniałych życzeń od przedstawicieli związku, burmistrza Ścinawy Krystiana Koszyty, wójta gminy Lubin Tadeusza Kielana oraz od jednego z organizatorów uroczystości: starosty Adama Myrda.

– Ten związek nie istniałby, gdyby nie ci ludzie. To oni stworzyli podwaliny tego powiatu i uważam, że właśnie oni są ambasadorem tego regionu. Mam nadzieję, że swoim doświadczeniem, które zdobyli przez te przeszło osiem dekad, będą dzielić się z młodym pokoleniem – mówi Adam Myrda starosta lubiński.

W organizacji tak ważnej dla seniorów uroczystości włączyli się również władze gmin Lubin, Ścinawa i Rudna, którzy zadbałi między innymi o to, żeby zaproszeni goście z całego powiatu mogli bezpiecznie dotrzeć na spotkanie.

MARTA DYKAS



Mammobus na Dzień Kobiet

Na kilka dni przed świętem pań do Rudnej zawita mobilny mammograf. Z bezpłatnych badań w akcji prowadzonej przez firmę Lux Med Diagnostyka mogą skorzystać wszystkie zainteresowane panie w wieku 40-49 i 70-75 lat.

Mammobus zatrzyma się 2 marca obok basenu przy Zespole Szkół w Rudnej, przy ul. Piaskowej 3. To lokalizacja znana już niektórym mieszkankom gminy, ponieważ mobilna pracownia diagnostyczna nie pierwszy raz odwiedza Rudną. Poprzednio zawiątała tu w październiku.

Badanie jest bezpłatne, zatem chętnych do wzięcia w nich udziału jest zawsze więcej, niż mammobus może przyjąć. Konieczna jest więc wcześniejsza rejestracja pod numerem tel. 58 666 2 444. Należy też mieć ze sobą skierowanie wystawione przez lekarza dowolnej specjalności – jego wzór oraz szczegółowe informacje na temat projektu dostępne są na stronie internetowej www.fundusze.mammo.pl.

JOANNA DZIUBEK



Prosimy o wsparcie i przekazanie **1%** swojego podatku na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych „Równe Szanse”, co pomoże wybudować Specjalistyczny Całodobowy Ośrodek dla Osób Niepełnosprawnych

KRS 0000223759 – Organizacja Pożytku Publicznego

www.rowneszanse.lubin.pl

 **HELIOS**



partner główny: **MAXXX** hit za hitem

partnerzy: **SUZUKI** **dla studenta.pl** **DEMOTYWATORY.PL**



Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



MPWIK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY



CIŚNIENIOWE MYCIE KANAŁÓW

Samochód do ciśnieniowego mycia kanałów z recyklingiem KAISER ECO - COMBI

Służy do ciśnieniowego czyszczenia oraz udrażniania sieci, wypustów i studni kanalizacji sanitarnej i deszczowej.

- wydajność pompy ciśnieniowej – 320 l/min – 200bar,
- max wydajność pompy próżniowej – 2000 m³/h,
- długość węża – 120 m.



Auto posiada nowoczesną funkcję recyklingu wody.



AC 082
QMS, EMS

59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl



Myślą o podatku



Aby wyjaśnić mieszkańcom, skąd zmiany w podatku od nieruchomości i kto musi złożyć nowe zeznanie podatkowe, wójt spotyka się z mieszkańcami w świetlicach. Na zdjęciu spotkanie w Ustroniu

Fot. Katarzyna Skątkowska

» Zaledwie kilka dni zostało mieszkańcom gminy Lubin na złożenie nowych deklaracji podatkowych dotyczących posiadanych przez nich nieruchomości. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, zmodernizowano ewidencję gruntów i budynków, a to spowodowało, że zaczęło obowiązywać rozporządzenie z 2013 roku i opłaty wzrosły. Przy okazji powrócił temat zniesienia podatku od nieruchomości, poruszany w czasie kampanii wyborczej. – Sprawa nie jest zamknięta. Wręcz przeciwnie. Zamierzamy się nad nią ponownie pochylić – zapewnia wójt gminy Lubin Tadeusz Kielan.

Nowe deklaracje musi złożyć 90 procent mieszkańców gminy. Mają na to czas do 29 lutego.

Niedawno w gminie przeprowadzona została modernizacja ewidencji gruntów i budynków. Zgodnie z przepisami z 2001 roku starosta jest zobowiązany ją wykonać co najmniej raz na 15 lat. Po tej modernizacji zaczęło obowiązywać rozporządzenie, które zmieniło m.in. definicję użytku gruntowego. Tereny mieszkaniowe, w skład których wchodzi na przykład: podwórza, dojazdy, przejeźdy, przydomowe place zabaw oraz trawniki, rabaty, kwietniki i warzywniki, stały się gruntami budowlanymi, a co za tym idzie, podatek od nich jest większy niż dotychczas.

–Zmiana rozporządzenia weszła w życie 31 grudnia 2013 roku, ale żeby faktycznie zaczęła obowiązywać, starosta musi przeprowadzić modernizację ewidencji gruntów i budynków na terenie danej gminy. Oznacza to, że na nowo muszą zostać one zmierzone i odpowiednio sklasyfikowane. Innymi słowy muszą zostać dostosowane do obowiązujących w całym kraju przepisów prawa i do stanu faktycznego na danym gruncie – mówi Krzysztof Studziński, dyrektor Departamentu Geodezji i Kartografii w Sta-

rostwie Powiatowym w Lubinie.

Podobne modernizacje zostaną wkrótce przeprowadzone także w gminach Rudna i Ścinawa. Tam również zmieniają się kwoty podatku od nieruchomości.

Aby nikt nie miał wątpliwości, na czym polegają zmiany i dlaczego zostały wprowadzone, przedstawiciele samorządu, w tym również wójt Tadeusz Kielan jeżdżą po wsiach i spotykają się z mieszkańcami. Takie spotkania odbyły się już między innymi w świetlicach w Oborze, Zimnej Wodzie i Raszówce. **W najbliższym czasie przedstawiciele gminy przyjadą do: Siedlec i Księginic (25 lutego, godzina 17 i 19), Chróstnika (26 lutego, godzina 18), Gogółowici Miłoradzic (29 lutego, godzina 17.30 i 19) oraz Miłosnej (3 marca godzina 17).**

Przy okazji omawianych zmian, powrócił temat zniesienia podatku od nieruchomości w gminie Lubin, o której w czasie kampanii wyborczej mówił Tadeusz Kielan.

– Propozycja całkowitego zwolnienia mieszkańców gminy Lubin z podatku od nieruchomości była jednym z pierwszych złożonych przeze mnie projektów uchwał. Nie spotkała się ona wówczas z poparciem większości radnych. Na początku bieżącego roku taka pro-

pozycja ponownie się pojawiła, tym razem z inicjatywą radnych, ale projekt trafił do nas zbyt późno, by zwolnienie mogło obowiązywać w 2016 r. Nie oznacza to, że sprawa jest zamknięta. Wręcz przeciwnie. Zamierzamy się nad nią ponownie pochylić – zapewnia wójt Kielan.

– Analizę tej kwestii poprzedzić musi zakończenie modernizacji ewidencji gruntów i budynków, prowadzonej przez firmę GISPPO, wybraną w drodze przetargu nieograniczonego przez Głównego Geodetę Kraju oraz Starostwo Powiatowe w Lubinie. Zwróciłem się z prośbą do starosty o precyzyjną informację, w jakim terminie planowane jest ostateczne zakończenie wprowadzania przez wykonawcę zadania korekt popełnionych błędów. Skutki tej modernizacji, przede wszystkim jeśli chodzi o wysokość dodatkowego obciążenia finansowego części mieszkańców, będzie można ocenić najszybciej za około pół roku, tj. po wystawieniu ostatecznej decyzji podatkowej. Wtedy właśnie, po wnikliwej analizie problemu, razem z radnymi naszej gminy, podejmiemy decyzję o ewentualnej zmianie uchwały sprawie wysokości podatku od nieruchomości – dodaje wójt gminy Lubin.

MARTA CZACHÓRSKA

Znowu pobiegną Wilczym Tropem

■ W najbliższą niedzielę, 28 lutego, mieszkańcy Lubina i okolic znowu będą mieli okazję wziąć udział w ogólnopolskim biegu Tropem Wilczym upamiętniającym Narodowy Dzień Żołnierzy Wyklętych.

Podobnie jak w roku ubiegłym bieg ten odbędzie się na terenie parku Wrocławskiego w Lubinie, gdzie uczestnicy pokonają dystans 1963 metrów. Odległość ta symbolizuje rok, w którym zginął ostatni Żołnierz Wyklęty Józef Franczak ps. „Lalek”.

Rozpoczęcie biegu oraz rozdanie pakietów startowych odbędzie się obok budynku edukacyjnego w parku Wrocławskim. Start godzina 17. Pakiety będzie można odbierać godzinę wcześniej. W tym roku kosztują one „co łaska”, a dochód z ich sprzedaży przeznaczony będzie na cele charytatywne.

Po pokonaniu dystansu 1963 metrów ścieżkami parku, uczestnicy imprezy udadzą się pod tablicę pamięci na



Wzgórzu Zamkowym, gdzie złożone zostaną kwiaty i oddana zostanie cześć bohaterom.

W całej Polsce bieg ten organizowany jest przez Fundację Wolność i Demokracja pod patronatem narodowym prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.

Organizatorami tego rocznego biegu w Lubinie jest po raz kolejny Stowarzyszenie Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków” przy współpracy ze starostą lubińskim i posłem Krzysztofem Kubowem.

MARTA DYKAS

Centrum Innowacji Audiowizualnych
IV EDYCJA BIEGU
TROPEN WILCZYM
CAŁA POLSKA NA START!



zapisy: www.tropemwilczym.pl

Data: 28 luty 2016r. Godzina: 17:00 Miejsce: Park Wrocławski

Zapraszamy na IV edycję biegu „Tropem Wilczym”. Bieg odbędzie się na dystansie 1963m.

Trasa poprowadzi z Parku Wrocławskiego pod tablicę pamięci na ul. Pruzi.

ZAPISY NA MIEJSCU!!!

Zapraszamy całe rodziny wraz z dziećmi.



Nowe auta policji

Lubińscy policjanci mają sześć nowych samochodów, w tym jeden dosyć nietypowy, przeznaczony dla techników kryminalistyki. Będą z niego korzystać między innymi na miejscu wypadku drogowego.

Wszystkie auta kupiono dzięki dofinansowaniu lokalnych samorządów i Fundacji Polska Miedź. Drugą część potrzebnej kwoty wyłożyła Komenda Główna Policji.

Tutejsi policjanci zyskali dwie kategorie dla drogowki: jedną oznakowaną, drugą nie, fiata do przewozu psów wraz z przewodnikami, dwa volkswageny T6 oraz samochód specjalistyczny. W sumie wszystkie sześć aut kosztowało prawie 900 tysięcy złotych.

– W tamtym roku zyskałmy dziesięć nowych radiowozów. Teraz sześć. Mamy się czym pochwalić, bo mamy chyba najnowszą flotę samochodową w wojewódz-

twie – mówi komendant lubińskiej policji Tomasz Gołaski. – Wozy wymieniamy co roku i co roku mamy wsparcie samorządów – dodaje.

Jedno z kupionych właśnie aut jest dość nietypowe, do tej pory lubińska policja takiego nie miała. To tak zwany ambulans kryminalistyczny.

– Właśnie przechodzi chrzest bojowy – mówi aspirant sztabowy Grzegorz Bury, technik kryminalistyczny.

– To ford transit, pojazd do obsługi zdarzeń i kryminali-



Fot. Marta Czachórska

Jedno z kupionych właśnie aut jest dość nietypowe, do tej pory lubińska policja takiego nie miała. To tak zwany ambulans kryminalistyczny. – Właśnie przechodzi chrzest bojowy – mówi aspirant sztabowy Grzegorz Bury, technik kryminalistyczny

stycznej. Dzięki niemu praktycznie na miejscu można wykonać znaczną część pracy. Samochód jest bardzo dobrze wyposażony. Ma agregat prądowłóczy, maszt oświetleniowy, który oświetli miejsce zdarzenia w porze nocnej, komputer, drukarkę – wycisza policjant.

W tym aucie między innymi przesłuchiwać będą świadkowie, poszkodowani i sprawcy wypadków drogowych.

MARTA CZACHÓRSKA

Światowa pre



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

» *Nietypowa wystawa stalowych figur, które w całości wykonane są z metalowych odpadów, została otwarta w sobotę Galerii Cuprum w Lubinie. W atrium stały postacie znane z filmów, bajek i świata show biznesu. Obok ogromnego Hulka, można zobaczyć figurę Baracka Obamy czy Michaela Jacksona. Prawdziwą perełką jest replika Mercedesa 300 SLR z roku 1955. Została wykonana z tysięcy elementów w skali 1:1*

Mariusz Olejnik, pomysłodawca i właściciel wystawy, na miejsce premiery publicznego pokazu swoich stalowych dzieł nieprzypadkowo wybrał Lubin.

– Galeria Cuprum ma unikalną architekturę, w której jest wiele elementów stalowych, co znakomicie wpisuje się w charakter naszej wystawy. Właśnie stylistyka wnętrza skusiła nas do tego, aby nasze figury, nad którymi pracowaliśmy trzy lata, po raz pierwszy pokazać w Lubinie – mówi Mariusz Olejnik, pomysłodawca i właściciel wystawy.

Aby przetransportować figury do Lubina, potrzebne były dwie ciężarówki i dwa TIR-y. Złożenie figur we wnętrzu galerii twórców wystawy i pracownikom technicznym zajęło prawie całą noc. Każda z nich jest unikalna i składa się z wielu elementów.

– Montaż każdej z postaci trwa od godziny do trzech godzin. Zależy to od jej wielkości. Natomiast wykonanie od podstaw np. figury Hulka zajęło nam pół roku. Tę postać złożyliśmy z 38 tysięcy pospawanych nakrętek. Najpierw powstawały poszczególne

części, które następnie zostały połączone. Figury robią niesamowite wrażenie, każdy chce ich dotknąć – mówi Robert Jurga, koordynator projektu.

Wystawa przyciągnęła wielu mieszkańców miasta.

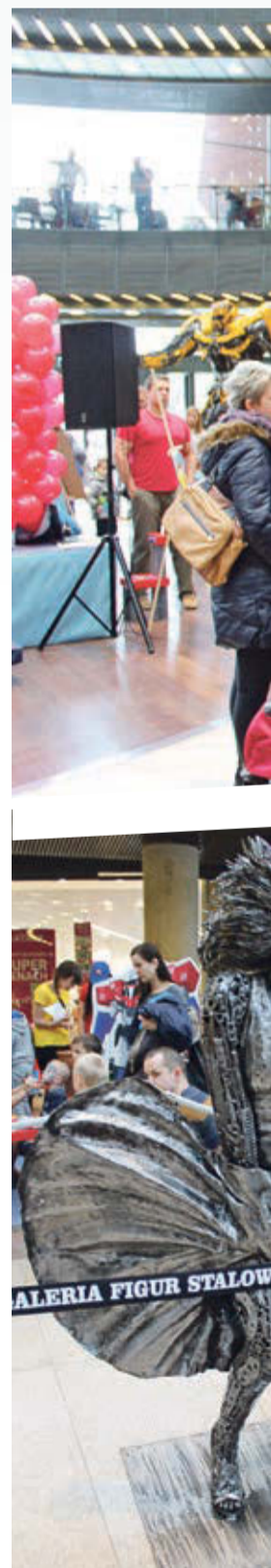
– Nie jestem fanką bajek o Transformersach, ale muszę przyznać, że to, co dziś zobaczyłam w atrium, wywarło na mnie spore wrażenie – mówi pani Małgorzata z Lubina.

– Jestem z zawodu mechanikiem i nie mogę wyjść z podziwu, kiedy patrzę na te wszystkie figury. Zauważyłem, że postacie skonstruowano z wielu części samochodowych. Efekt jest fantastyczny – mówi pan Michał z Lubina.

Ręcznie robione, stalowe figury można oglądać w Galerii Cuprum do 6 marca.

– Zapraszam serdecznie nie tylko mieszkańców naszego miasta, ale także regionu. To jedyna okazja, żeby zobaczyć tak wyjątkową wystawę w Zagłębiu Miedziowym – mówi Ewa Sieńko, manager ds. marketingu Galerii Cuprum Arena.

KAROLINA LIS



Spec od narkotyków

■ Lary ma 1,5 roku i... właśnie rozpoczął pracę w lubińskiej policji. Jak nikt inny umie odnajdywać narkotyki. Nie będzie jedynym nowym czworonogiem w tutejszej komendzie, za miesiąc dołączy do niego inny psiak, który niedawno zakończył szkolenie.

Lary to mieszanka owczarka niemieckiego i belgijskiego. Już z daleka

potrafi wyczuć narkotyki. Jego szkolenie trwało kilka miesięcy. Trochę czasu zajęło też oswojenie z jego przewodnikiem.

– Na początku był nieufny – przyznaje przewodnik psa, którego danych, ze względu na bezpieczeństwo zwierzątka, nie możemy podać.

Teraz i Lary, i jego pan tworzą zgraną parę i to nie tylko w pracy, ale też i poza nią. Pies bowiem na co dzień mieszka ze swoim przewod-

nikiem. – Stał się członkiem rodziny – stwierdza policjant.

Praca Lary'ego polega na szukaniu narkotyków. Jak mówi jego przewodnik, dla psa to właściwie zabawa. – Robi to, co lubi najbardziej: szuka. Gdy wyczuje zapach, do którego rozpoznawania został przeszkolony, czyli narkotyków, obszczekuje to miejsce – dodaje policjant.

Lary nie będzie jedynym nowym psem w lubińskiej komendzie. Wkrótce do Lu-

bina przyjdzie jeszcze jeden zwierzak. Nie będzie się jednak zajmował szukaniem narkotyków, a otrzyma zupełnie inne zadania. Ten psiak został bowiem przeszkolony na psa patrolowo-tropiącego. Będzie się zajmował tropieniem między innymi na miejscu włamań.

MARTA CZACHÓRSKA

Praca Lary'ego polega na szukaniu narkotyków. Jak mówi jego przewodnik, dla psa to właściwie zabawa



Fot. Marta Czachórska

mięta w Galerii Cuprum



Fot. Karolina Lis

Zwierzaki w potrzebie



Aż siedem psiaków potrzebuje nowego domu. Wszystkie są sympatyczne, większość z nich jest młoda i doskonale nadaje się na towarzystwo dla dzieci czy osób starszych. Pierwszy ze zwierzaków to starszy pies (fot. 1). Nowych domów szukają również: młodziutki piesek w typie labradora (fot. 2), młoda sunia (fot. 3) i jej koleżanka, również młodziutka (fot. 4) oraz dorosły pies (fot. 5).

Z wytęsknieniem nowych właścicieli wypatrują również roczny samiec (fot. 6) i malutka kotka, która ma nie więcej niż cztery miesiące (fot. 7). Miłośnicy zwierząt, którzy chcieliby pomóc któremukolwiek z tych zwierzaków, mogą dzwonić pod numery: 695 031 515 i 695 451 515, najlepiej w godzinach 9 – 18. Uwaga – weterynarz nie odpowiada na SMS-y.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

! Historyczna Pocztówka (113)



Wydawca: Freigeig. d.R.L.M.
Aero – Bild – Verlag Leipzig C1
(na zlecenie) Lübeners Stadtblatt, Lüben
i. Schles.
Bez obiegu pocztowego



Lubin z lotu ptaka

Pocztówka pochodzi z serii wydawanej przez firmę Aero-Bild-Verlag z Lipska. Na zdjęciu uchwycony został z lotu ptaka widok miasta w kierunku południowym i południowo-wschodnim. U góry po lewej stronie widoczny jest neogotycki pałacyk w obecnym parku wrocławskim. Natomiast po prawej stronie u góry znajduje się nieistniejący tartak (obecna okolica ul. Karkonoskiej, Beatki). Wykonanie zdjęć wyspecjalizowanej firmie z Lipska zleciła lubińska gazeta miejska „Lübeners Stadtblatt”, którą wydawał zasłużony wydawca lubińskich pocztówek – Paul Kühn.

! Ciekawy zabytek (113)

KOŚCIÓŁ FILIALNY PW. ŚW. ZOFII

GRZYBIANY gm. Kunice, pow. Legnica GPS: 51°11'41"N 16°16'32"E

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Epitafium Christiana Benjaminia Kielmanna urodzonego 3 marca 1802 roku a zmarłego 17 września 1866 roku.

Epitafium rodziny Kuniche poświęcone Johanowi Davidowi, Davidowi, Barbarze Rosinie oraz Marii Elisabeth.



Grzybiany leżą nad Jeziorem Koskowskim, a nazwa wsi nawiązuje do polskiej etnicznej nazwy. W średniowieczu wieś zmieniała kilkakrotnie nazwę: w 1363 roku była wzmiankowana jako Gribran, w 1432 – Greybean i Greibian, a od roku 1477 wymieniana była jako Greibnig i w takiej formie przetrwała do 1945 roku. W wieku XIX Grzybiany liczyły 68 domów i 394 mieszkańców. Katolików było 12, w ewangelickiej szkole uczył dzieci jeden nauczyciel. W tej wsi hodowano merynosy, były w niej także karczma, dwa wiatraki i tłoczarnia oleju.

Pierwszy kościół w Grzybianach wzmiankowany był w 1399 roku. Obecny został wzniesiony w XV wieku, a następnie przebudowywany w XVI i XVIII wieku. Jest to budowla wzniesiona z kamienia i cegły, orientowana, bez wydzielonego prezbiterium z czworoboczną, masywną wieżą od zachodu. Od południa znajduje się dobudowana do nawy głównej – kruchta i kaplica, zaś od strony północnej zakrystia. Nawa świątyni nakryta jest drewnianym stropem o renesansowych, profilowanych belkach; prezbiterium sklepieniem krzyżowym o ceglanych żebkach wspartych na kamiennych konsolach z rzeźbionymi przedstawieniami proroków i św. Katarzyny.

We wnętrzu świątyni na uwagę zasługują: barokowy ołtarz główny z końca XVII wieku, drewniana renesansowa ambona z 1664 roku, prospekt organowy z pierwszej połowy XIX wieku oraz kilka kamiennych nagrobków z XVIII i XIX wieku. Na szczególną uwagę zasługują, odkryte podczas remontu świątyni w 1978 roku ścienne malowidła (freski) datowane na XIV–XV wiek.

Tekst, foto i grafika
Henryk Rusewicz



TURBO JULITA
SKUP - SPRZEDAŻ - REGENERACJA
FILTRY CZĄSTEK STAŁYCH
FAP DPF
Lubin, ul. Kolejowa 9 (terno Groszopol)
tel. 697-288-887, 76/7273 750
www.turbojulita.pl

**miejsce
na twoją
reklamę!**
76/841 23 33
reklama.lubin@tv1.pl

Skup
książek i płyt
dojazd
GOTÓWKA
tel. 509 67 55 86

Wiadomości

Ścinawskie

Na sportowo w porcie



Foto: Paweł Flur

» Przelotne opady deszczu oraz silny wiatr nie zniechęcili 350 biegaczy i nordicowców, którzy w niedzielę, 21 lutego przyjechali do ścinawskiego portu na zawody Nordic & Run Festiwal. Impreza zainaugurowała również Ogólnopolską Ligę Mistrzów Nordic Walking 2016.

Tego dnia jako pierwsi ze wspólnego startu w porcie ruszyli biegacze, którzy mieli do pokonania dystans 6,2 km. Pomimo ciężkich warunków, wszyscy szczęśliwie dotarli do mety.

W biegach, które jednocześnie były jednym z etapów organizowanego przez lubiński RCS Grand Prix Złotoryi Miedzianego, wystartowało 142 zawodników. Najlepsi w kategorii mężczyzn był Maciej Dawidziuk z OLAWS Złotoryja, natomiast wśród kobiet zwyciężyła Aleksandra Matkowska z SOKOŁA Lubin.

Zmagania nordic otworzyli: organizatorka Paulina Wityk-Szumna, burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła, starosta powiatu lubińskiego Adam Myrda oraz prezes Polskiego Stowarzyszenia Nordic Walking Paulina Ruta.

Starty kajakarzy zainaugurowali najmłodszy uczestnicy festiwalu, którzy zmagali się z dystansem 500 m. Maluchy dały z siebie wszystko, a na mecie na każdego czekały nagrody i pamiątkowe medale.

Następnie wystartowały osoby niepełnosprawne z pełnosprawnymi w integracyjnym marszu zakochanych. Trasa, którą musieli pokonać, wynosiła 3 km. Oto wyniki: I miejsce Henryk Dec ze Ścinawy, II miejsce Bartosz Kubiak z Jedliny Zdrój i III miejsce Franciszek Drabczyk z Chocianowa.

W głównej części nordicowej rywalizacji jako pierwsi dystans 6,2 km do pokonania mieli panowie, a chwilę później w nadodrzańską trasę wyruszyli z kijami panie.

Wśród kobiet w poszczególnych grupach wiekowych najlepsze okazały się:

●K 12: I miejsce Weronika Wójtowicz ze Ścinawy, II miejsce Kinga Jończak z Góry, a III miejsce Magdalena Wójtowicz ze Ścinawy;

●K 18: I miejsce Anna Zaczynska z Lubina, II miejsce Paulina Ruta ze Złotoryi, a III miejsce Katarzyna Skrycka z Lubina;



●K 40: I miejsce Edyta Fedeczko z Trzebnicy, II miejsce Edyta Cieśla z Rybnika, a III miejsce Agnieszka Skrzypczak z Rawicza;

●K 50: I miejsce Renata Jędrasiak z Lubina, II miejsce Marzena Lesińska z Olszan, natomiast III miejsce Lucyna Stępień z Lubina;

●K 60: I miejsce Czesława Dec ze Ścinawy, II miejsce Janina Wolonko-Zaczyńska z Lubina, a III miejsce Lucyna Lulek ze Ścinawy.

W kategorii mężczyzn wyniki były następujące:

●M 12: I miejsce zdobył Piotr Ratowski z Ciechanowa, II miejsce Emilian Gotowicz z Lubina, a III miejsce Piotr Przybyło, również z Lubina;

●M 18: I miejsce Konrad Pełczyński z Wałbrzycha, II miejsce Marek Niestrawski z Jarocina, a III Marcin Markiewicz z Ciechanowa;

●M 40: I miejsce Bogdan Cy-

rus ze Strzebinia, II miejsce Tomasz Wybierała z Góry, natomiast III miejsce przypadło Adamowi Niedbał z Siewierza;

●M 50: I miejsce Krzysztof Skiba z Polkowic, II miejsce Ireneusz Lubiowski z Gubina, a III miejsce Piotr Siwak z Rudnej;

●M 60: I miejsce Bogdan Grygorowicz z Lubina, II miejsce Janusz Sobkowski z Łodygowic, a III miejsce Henryk Rogos z Lubiąży.

Wszyscy uczestnicy imprezy otrzymali pamiątkowe medale ufundowane przez ścinawski samorząd, a najlepsi również statuetki sfinansowane przez powiat lubiński.

Podczas festiwalu nie zabrakło wrażeń dla najmłodszych, dla których pracownicy Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie wraz z harcerzami z 78. drużyny starszoharcerskiej Kaskada zapewnili wiele atrakcji. Było malowanie indiańskich twarzy, ciekawe zabawy oraz gry, a wszystko w klimacie Dzikiego Zachodu. Na zakończenie odbyły się energiczne tańce na świeżym powietrzu, m.in. indiańska zumba.

– Atmosfera w porcie była niesamowita – mówi Paulina Wityk-Szumna. – Wspaniali ludzie i impreza przepełniona pozytywną energią. Gratuluję wszystkim i cieszę się, że mogliśmy razem spędzić aktywny, zdrowy i tak radośny dzień – podsumowuje zawody.

ANNA KUBIK

Ruszył remont drogi wojewódzkiej

■ Od poniedziałku, 22 lutego wprowadzono zmiany organizacji ruchu na odcinku drogi wojewódzkiej nr 292 relacji Ścinawa – Dłużyce na długości 1,679 km.

Utrudnienia na wskazanej trasie związane są z realizowanym remontem jezdni, gdzie wprowadzono ruch wahadłowy sterowany sygnalizacją świetlną.

– Z początkiem 2015 roku rozpoczęliśmy partnerskie i jak widać konstruktywne rozmowy z zarządcą drogi, czyli Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei we Wrocławiu. Wiedzieliśmy, że wykonawca tego zadania wybrany został już w grudniu minionego roku – mówi burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła. – Cieszę się, że najgorszy odcinek jezdni pomiędzy Ścinawą, a Dłużycami zostanie kompleksowo wyremontowany i zyska nową nawierzchnię asfaltową – dodaje Koszyła.

Firma budowlana rozpoczęła prace od strony Ścinawy. Roboty drogowe zaczęły się od ulicy Wrocławskiej w pobliżu bloków mieszkalnych oraz siedziby firmy INCANA i postępująć będą w kierunku miejscowości Dłużyce.

Zmiana w organizacji ruchu potrwa do momentu zakończenia inwestycji, tj. do 30 maja br. Wartość przetargowa całego przedsięwzięcia to kwota ponad 1 mln 80 tys. zł. Zadanie realizuje firma Berger Bau Polska Sp. z o.o. z Wrocławia.

ANNA KUBIK

Doraźne utwardzanie i równanie dróg gruntowych

Reagując na wnioski i prośby mieszkańców, ścinawski magistrat zlecił roboty drogowe w zakresie wałowania oraz równania gminnych dróg gruntowych.

Dotychczas zadanie wykonano przy ulicach Sybiraków oraz Wiosennej w Ścinawie. Gdy tylko warunki atmosferyczne pozwolą, ruszą również prace w Dąbrowie Środkowej. Co do tych miejsc i ulic mieszkańcy oraz firma odpowiadająca za odbiór odpadów komunalnych często zgłaszali problemy z dojazdem do posesji.

Przedsięwzięcie wykonuje firma „JAROS”, Bartłomiej Szaniawski ze Żmigródka. Koszt wynosi 23.985 zł.

ANNA KUBIK



20 LAT

MPO
MIASTO PROFESJONALISTÓW OČYSZCZANIA SP. Z O.O.

DBAMY O ŚRODOWISKO

WYWÓZ ODPADÓW
SELEKTYWNA ZBIÓRKA
ODPADÓW
UTRZYMANIE CZYSTOŚCI I PORZĄDKU
ZARZĄDZANIE CMENTARZAMI
KOMUNALNYMI

MPO Sp. z o.o.
ul. Rynek 28, 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

tel. 76 724 99 40
fax: 76 724 99 50

Obsługa Klienta
ul. Rynek 28 (II piętro)
59-300 Lubin
tel. 76 724 99 40

UZDROWICIEL Z FILIPIN CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE**, **jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie**. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: **chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.**



Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszły kamienie z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zanikły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia – po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

2 marzec - JELENIA GÓRA; 3 marzec - ZGORZELEC

i BOLESŁAWIEC; 4 marzec - WAŁBRZYCH;

5 marzec - LUBIN i GŁOGÓW; 6 marzec - WROCŁAW

☎ 506 536 270, 784 609 208

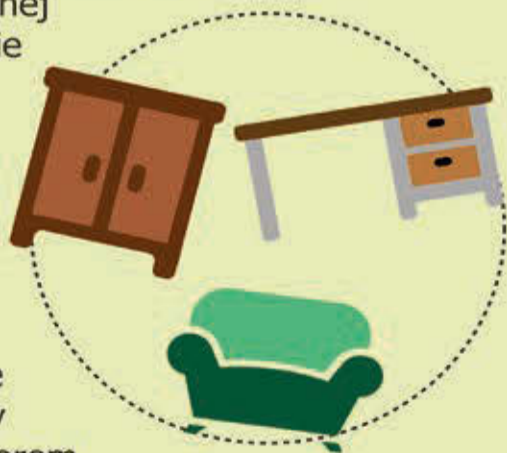
Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

SEGREGACJA ODPADÓW KOMUNALNYCH ZOBACZ JAKIE TO PROSTE!



ODPADY WIELKOGABARYTOWE

Odbiór odpadów wielkogabarytowych z zabudowy jednorodzinnej i wielorodzinnej w Gminie Miejskiej Lubin odbywa się raz w tygodniu według harmonogramu. Odpady należy wystawiać w pobliżu osłon śmietnikowych lub innych miejscach do tego wyznaczonych, nie wcześniej niż 24 godziny przed planowanym odbiorem.



Mieszkańcy mają również możliwość oddawania odpadów wielkogabarytowych we własnym zakresie do PSZOK, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1.

ODPADY POREMONTOWE

Odpady budowlane i rozbiórkowe wytwarzane podczas remontów prowadzonych we własnym zakresie powinny zostać oddane do PSZOK, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1.



Uwaga ! Odpady poremontowe nie są odpadami wielkogabarytowymi.



Dowiedz się więcej:

WWW.ODPADY.LUBIN.PL



Juniorzy wicemistrzami!

Zakończyły się rozgrywki ligi juniorów o Mistrzostwo Dolnego Śląska. Drużyna Cuprum Lubin prowadzona przez Pawła Szabelskiego, wywalczyła drugie miejsce i już za tydzień – przed meczem z BBTsem Bielsko-Biała – odbierze srebrne medale!

Walka o tytuł mistrzowski naszego województwa odbywała się głównie między trzema zespołami. Pretendenci do tytułu to Cuprum Lubin, Gwardia Wrocław i Victoria PWSZ Wałbrzych. Najlepszą ekipą zostali ci ostatni, a lubinianie uplasowali się na drugiej lokacie.

– Do momentu grania w młodej lidze było bardzo ciężko. W soboty grałmy właśnie we wspomnianej lidze, a dzień później w lidze juniorów. Sobotnie wyjazdy i same

mecze były wyczerpujące. Mieliśmy ogromne ambicje na najwyższy stopień podium, ale niestety dwa przegrane mecze w drugiej kolejce uniemożliwiły nam to – komentuje Szymon Drzazga, środkowy Cuprum Lubin.

Po spotkaniu PlusLigi, zespół uda się do Piły, aby tam pod wodzą Pawła Szabelskiego walczyć w ćwierćfinałach mistrzostw Polski juniorów. **– Teraz ćwierćfinały są dla nas najważniejsze.** Rozgrywki młodej ligi bardzo nam pomogły, jeśli chodzi o ogarnięcie, i nabraliśmy doświadczenia. Ciężko przepracowany okres ferii, w którym trenowaliśmy dwa razy dziennie. Jesteśmy pewni, że przyniesie efekt. Teraz również nie zwalniamy tempa i trenujemy codziennie – puentuje zawodnik Cuprum Lubin.

MARIUSZ BABICZ



Jednego dnia mecz młodej ligi, drugiego juniorów. Wicemistrzostwo Dolnego Śląska, okupione było ciężką i wytrwałą pracą

Zostań siatkarką

UKPS Lubin ogłasza nabór do drużyny. Klub poszukuje czterech dziewcząt z rocznika 2002.

– Zapraszamy chętne dziewczyny, które chciałyby rozpocząć przygodę z siatkówką. Wymagane: dobra sprawność fizyczna ogólna, wysoki wzrost, co najmniej 170 cm – apelują siatkarki UKPS Lubin.

Zainteresowane dziewczęta przejdą kilka testowych treningów, a najlepsze zasilą szereg zespołu młodziczek. Wstępując w szereg UKPS, zawodniczki mogą być pewne, że będą miały okazję rozwoju pod względem sportowym, połączonym z dobrą zabawą i sportową rywalizacją na ligowych parkietach Dolnośląskiej Ligi Siatkówki. Zainteresowane osoby proszone są o kontakt mailowy cedro.przemyslaw@gmail.com lub pod numerem tel. 783 251 025. MISZ

Resovia na drodze Cuprum

Konfrontacja z aktualnym mistrzem kraju to wysoko postawiona poprzeczka, ale nieraz podopieczni Gheorghe Cretu psuli nerwy znacznie silniejszym rywalom. Na pewno kibiców, którzy pojawią się na meczu Cuprum z Resovią, czekają wielkie emocje.

27 lutego o godzinie 14.45 w hali RCS odbędzie się rewanżowe spotkanie PlusLigi pomiędzy Cuprum Lubin a Resovia Rzeszów. Warto podkreślić, że w rundzie jesiennej podopieczni Gheorghe Cretu po niesamowitej walce pokonali na wyjeździe mistrza kraju 3:2.

W górze tabeli o pierwszą lokatę walczy ZAKSA Kędzierzyn Koźle, wspomniana Asseco Resovia Rzeszów i Skra Bełchatów. Aktualny mistrz Polski będzie więc liczył w Lubinie na komplet punktów. Tutaj jednak zmierzy się nie tylko z solidnym zespołem Cuprum, ale tak-



Siatkarze Cuprum liczą na to, że z pomocą swoich wiernych kibiców odprawiają mistrza kraju z kwitkiem

że z siódmym zawodnikiem na trybunach w postaci kibiców.

– Podejrzewam, że na mecz z Resovią trybuny bę-

da wypełnione do maksimum możliwości. Każdy kibic będzie chciał obejrzeć to spotkanie. Za każdym razem pokazujemy waleczne

Cuprum. Tak będzie i tym razem – przyznaje Mateusz Malinowski, atakujący Cuprum Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Parkrun okiem biegacza



Martyna Cichoń zaczęła swoją przygodę z bieganiem właśnie dzięki Parkrun. Teraz nie wyobraża sobie chwili bez tej aktywności

» 15-letnia Martyna Cichoń uczęszczająca do Gimnazjum nr 4 w Lubinie ma za sobą 23 biegi w ramach akcji Parkrun. Jak każdy junior, po dziesiątym biegu otrzymała dyplom, a także możliwość zamówienia z Londynu specjalnej limitowanej koszulki.

Jak Parkrun wpłynął na twoje bieganie?

– Powstanie Parkrunu w Lubinie zmotywowało mnie do biegania. Od szóstej klasy szkoły podstawowej chciałam biegać, lecz nigdy nie miałam motywacji. Gdy w drugiej klasie gimnazjum, zobaczyłam post reklamujący Parkrun, spróbowałam swoich sił i pobiegłam. Od tamtego momentu, co sobotę biorę udział w tej biegowej inicjatywie, chyba że koliduje to z innymi zawodami, w których biorę udział. Gdyby nie Parkrun, nie biegałabym ani teraz, ani w ogóle. Dzięki tym biegom, startowałam w biegach charytatywnych, a także w Biegu Barbórkowym.

Najzabawniejszy, bądź najbardziej zapamiętany przez ciebie moment w Parkrun?

– Było tego sporo. Każdy Parkrun jest zabawny i z każdego pozostają wspomnienia. Najbardziej przeze mnie zapamiętany moment, to edycja mikołajkowa. Byliśmy wtedy poprzebierani za Mikołajów i renifery. Drugi moment to konkurs halloweenowy na najbardziej wymyślny strój dyni. Trzecim zapamiętanym przeze mnie momentem jest bieg charytatywny dla dzieci z autyzmem, Fundacji Dar Losu.

Co cię zafascynowało w biegach Parkrun?

– Przede wszystkim cykliczność, która jest tutaj bardzo ważna, jeśli ktoś myśli o bieganiu. Po drugie, biegi są darmowe, dzięki czemu dosłownie każdy może wziąć w nich udział. Po trzecie atmosfera, która panuje podczas biegów. Tego nie da się zapomnieć. Czuję się tu jak w rodzinie. Również fakt, że nawet jeżeli złapie cię kontuzja czy brak chęci, to zawsze można pomóc jako wolontariusz.

Czy masz rady dla początkujących biegaczy?

– Przede wszystkim, nie poddawaj się! Każdy bieg Parkrun dla osób dopiero zaczynających jest walką z samym sobą. Trzeba się nastawić, że jest to tylko pięć kilometrów. Po paru tygodniach da się zauważyć, że z 38 minut biegu zrobiło się 28. Łatwiej się oddycha i nie opada z sił. Wystarczy być cierpliwym, a wszystko się uda. MARIUSZ BABICZ

RTBS

tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

DOPLATA DO MIESZKANIA DO
27 000 zł
w Mdm



**NOWE
MIESZKANIA**

W LUBINIE

biuro sprzedaży:
Lubin, ul. Rzeźnicza 1

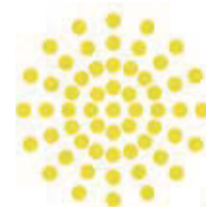


Centrum **WROCŁAW 2016**
Innowacji Europejska Stolica Kultury
Audiowizualnych
Muza
www.ckmuza.eu



W R O C Ł A W
P E Ł E N
K U L T U R Y

<http://www.wroclaw2016.pl/>



Disney · PIXAR
**DOBRY
DINOZAUER**



**MAMO, TATO, ZABIERZCIE MNIE NA PORANEK!
28 LUTEGO, GODZ. 12:00**

Centrum Kultury „Muza” - duża sala - bilety 8 zł (ulgowy) i 10 zł (normalny)
Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

**Wiosna
kobiet**

V EDYCJA

**pasje - kreacje - inspiracje
11 - 13 marca 2016**

-  Babski Wieczór
-  Warsztaty artystyczne, taneczne, zdrowia i urody, dla rodzica z dzieckiem
-  Spektakle, spotkania, filmy nie tylko dla kobiet
-  Wiosenna Szafa Party - przewietrz swoją szafę
-  Kiermasz różnorodności w holu „Muzy” - rękodzieło, biżuteria artystyczna...
-  Wystawa AKTA SZTUKI - fotografie aktu męskiego reprezentantów Polski w skokach narciarskich autorstwa Ewy Bilan-Stoch
-  Smaczne dania w Restauracji Pod Muzami

Szczegółowy program:
www.ckmuza.eu/imprezy/wiosna-kobiet

Rezerwacja telefoniczna: 76 746 22 60 lub email: rezerwacja@ckmuza.pl od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 - 16:00
Organizator: Centrum Kultury „Muza”, ul. Armii Krajowej 1, 59-300 Lubin



Przeegrali z podniesionym czołem

» Po wyrównanym spotkaniu, trzy punkty pojechały do Warszawy. Niewiele jednak brakowało, aby miedziowi zatrzymali choć punkt. Podopieczni Piotra Stokowca w ramach 23. serii spotkań ekstraklasy, przegrali z wojskowymi 1:2. Jedyłą bramkę dla gospodarzy zdobył Krzysztof Piątek.

Pierwsi ofensywnie wykazali się piłkarze Zagłębia. W 18. sekundzie Łukasz Janoszka wysunął się głęboko w pole karne rywali i postraszył legionistów, choć był na spalonym. Podopieczni Stanisława Czerczesowa również nie pozostawali dłużni gospodarzom i szybko odpowiedzieli strzałem w światło bramki Martina Polaczka. Przy pierwszym, golkeeper Zagłębia był na posterunku. Niestety przy drugiej szarży, piłkę do siatki wpakował Aleksandar Prijović. W 2. minucie, Zagłębie przegrywało 0:1. Miedziowi dobrze spisali się w ataku pozycyjnym, konstruując ciekawe akcje. Zagłębie nie potrafiło jednak wykończyć żadnej z nich. Za to w 38. minucie,

po raz drugi do siatki Polaczka trafili przyjezdni. Po szybkim trójkowym rozegraniu, piłka trafiła pod nogi Michała Kucharczyka i ten dał Legii prowadzenie 0:2. Do przerwy nic się już nie zmieniło.

Wynik nie zdeprymował gospodarzy do dalszej walki. Już w 50. minucie po asyście Filipa Starzyńskiego, gola kontaktowego zdobył Krzysztof Piątek. Chwilę później ten pierwszy miał szansę na bramkę w tym spotkaniu. Miedziowi byli bliscy doprowadzenia do remisu, za to ekipa Legii jakby nieco zwolniła tempa. W 61. minucie na boisku mogliśmy oglądać Luisa Carlosa, a dziesięć minut później Krzysztofa Janusa. Oba panowie wnieśli ożywienie w szeregach Zagłę-



bia. W obu ekipach dobrze spisywała się defensywa, tym trudniej było przebić się przez nią i znaleźć drogę do bramki rywali. Zagłębiu nie udało się zremisować, ale do końca dotrzymywali swoim przeciwnikom kroku.

– Myślę, że zegraliśmy bardzo dobry mecz. Nie taka Legia straszna. Możemy jechać do Krakowa z nieco podniesionymi głowami – komentuje Krzysztof Piątek, napastnik Zagłębia Lubin. **MARIUSZ BABICZ**

Miedziowych stać było na choćby punkt w tym meczu. Niestety dla nich, Legia zgarnęła całą pulę

Zagłębie Lubin – Legia Warszawa 1:2 (0:2)

Bramki: Krzysztof Piątek 50 - Aleksandar Prijović 2, Michał Kucharczyk 38
Zagłębie Lubin: Polaček - Todorovski, Dąbrowski, Zbozień, Cotra (C) - Rakowski, Starzyński (70. Janus), Kubicki, Janoszka (60. Carlos) - Woźniak (84. Sobków), Piątek.
Legia Warszawa: Malarz - Jędrzejczyk, Lewczuk, Pazdan (C), Hłoušek - S. Vranješ (31. Borysiuk), Jodłowiec - Guilherme (58. Duda), Prijović, Kucharczyk - Nikolić (75. Hämäläinen).
Żółte kartki: 65. Zbozień (ZAG), 76. Carlos (ZAG), 90+2. Cotra (ZAG) - 28. Kucharczyk (LEG), 34. Guilherme (LEG)

Iskra szykuje się do walki o utrzymanie

■ Iskra Księginice rundę jesienną zakończyła na dwunastym miejscu w klasie okręgowej. Teraz w zespole z gminy Lubin przygotowują się do wiosennych zmagania, w których Iskra będzie musiała walczyć o pozostanie na tym szczeblu rozgrywkowym.

– Na razie sporo skupiamy się na wytrzymałości szybkościowej i piłce. Tak będzie wyglądać jeszcze najbliższy tydzień, a potem będziemy

schodzić z obciążenia treningowego w różnego rodzaju gry taktyczne – mówi Remigiusz Postrożny, trener Iskry Księginice.

Zespół z Księginic przed rundą wiosenną ma duże problemy kadrowe, które utrudniają przygotowania podopiecznym trenera Postrożnego. Wszyscy liczą jednak na to, że Iskra przetrwa ciężki okres i przede wszystkim, dzięki ambitnej walce będzie w stanie utrzymać się w klasie okręgowej. **ADAM MICHALK**



Iskra Księginice po rundzie jesiennej zajmuje dwunaste miejsce w tabeli klasy okręgowej. Pierwszym ligowym rywalem zespołu z gminy Lubin będzie Oria Wąsosz

Łucznicza kariera Walady

■ Lubinianom znany jest jako znakomity szachista, a także zawodnik miejscowego klubu nordic walking. Od trzech lat jego pasją jest także łucznictwo. Mariusz Walada wstąpił w szeregi Klubu Strzelec Legnica i tam szkoli się w łuku bloczkowym.

Mariusz Walada trenuje w Raszówce i Karczowiskach pod okiem Jerzego Dzikowskiego już od 3 lat. – Strzelam z łuku bloczkowego, który łączy w sobie zaawansowaną technikę z tradycją łuczniczą. To łuk najnowszej generacji zbudowany z lekkich, bardzo wytrzymałych kompozytów. Główną jego cechą jest układ bloczków i cięciwy, który przy użyciu podobnej siły, pozwala na kumulowanie znacznie większej energii niż w innych łukach. Dzienny trening tym łukiem to około 200 do 300 strzałów, co równa się podniesieniu ciężarów o masie 6 ton – komentuje Mariusz Walada.

Największym sukcesem Mariusza było zajęcie trzeciego miejsca w Międzynarodowych Zawodach Łuczniczych Archery 24 w Warszawie. Są to zawody wymagające dobrej kondycji, gdyż polegają na ciągłym strzelaniu (drużyna trzyosobowa) przez 24h non stop. Zawody odbywały się w hali. – Strzelaliśmy do trzech tarcz z osiemnastu metrów, gdzie dziesiątka na tar-



Z szachisty w łucznicza. Mariusz Walada odkrył nową pasję

czy jest wielkości dwudziestogroszówki – wspomina lubinianin.

Pierwsza połowa lutego obfitowała w imprezy łucznicze. Między innymi w Świebodzicach odbyły się Halowe Mistrzostwa Dolnego Śląska. 83 zawodników i zawodniczek reprezentowało dziewięć dolnośląskich klubów w kate-

gorii łuków bloczkowych, klasycznych i gołych. Rozegrano konkurencje indywidualne, zespołowe i miksty.

Sukcesy Mariusza Walady nie byłyby możliwe bez wsparcia pewnej osoby. – Podziękowania dla MDK Lubin i dyrektora Waldemara Doleckiego za umożliwienie trenowania zimą oraz udostępnienie pomieszczenia. W dużej mierze swoje sukcesy w hali zawdzięczaam życzliwości wszystkich pracowników MDK Lubin – puentuje Mariusz Walada.

MARIUSZ BABICZ

VII BIEGOWE GRAND PRIX Zagłębia Miedziowego

9 biegów w okresie: grudzień 2015 – marzec 2016

VII BIEG: 28 luty 2016r. (niedziela), godz. 11.00 – Nowa Sól, dystans ok.6 km

VIII BIEG: 5 marzec 2016r. (sobota), godz. 11.00 – Legnica, dystans ok. 5 km

IX BIEG: 13 marzec 2016r. (niedziela), godz. 11.00 – Lubin, Stadion RCS, Test Coopera (bieg na 12 minut)



Zapisy i regulamin na: www.rcslubin.pl

www.facebook.com/RCSLubin

CZAS REWANŻU



+ runda finałowa Ekstraklasy

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

zaglebie.com

BILETY I KARNETY:

SKLEP KLUBOWY ZAGŁĘBIA W CUPRUM ARENA

GRAJ W TENISA
ZIMĄ!

ZAPISY NA STAŁĄ REZERWACJĘ

tel. 76 746 80 09
www.tenis.lubin.pl


TENIS
LUBIN

CENY
JUŻ OD
45zł

Na gali w Moszczenicy

■ Jako goście honorowi **Paweł Skrzecz, Henryk Petrich czy Roman Rożek, a przed nimi na ringu w emocjonujących walkach medaliści mistrzostw Polski z całego kraju. Gala Boks w Moszczenicy była wyjątkowym wydarzeniem. Wzięt w niej udział reprezentant Lubina, trenujący w Zespole Szkół nr 2, Błażej Bochenek.**

Areną walki dla młodych pięściarzy była Hala Sportowa im. Romana Kaźmierczaka. Lubinianie ze Stowarzyszenia „Boks” udali się do Moszczenicy na zaproszenie Jana Gabary, organizatora gali.

Na ringu zmierzyli się medaliści mistrzostw Polski z najlepszych klubów z Łodzi: M.U.K.S. Widzew Łódź, U.K.S. Włókienik Łódź, Łódzkiej Akademii Sportu, a także m.in. pięściarze z klubów Tom Center Piotrków Trybunalski, L.K.S. Piast Sieradz, R.K.S. Nokaut Radomsko.

Na ringu w Moszczenicy wystąpił złoty me-

dalista XX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży – Błażej Bochenek. Trenujący obecnie w Stowarzyszeniu „Boks” Lubin pięściarz stoczył walkę w kategorii wagowej do 56 kg z Andrzejem Hotem z Widzewa Łódź. Mieszkający w Osieku pięściarz pokonał rywala na punkty 3:0.

– Cieszę się niezmiernie z tego wyniku. Dodatkowo mogłem pokazać się przed tak znakomitymi pięściarzami jak pan Skrzecz czy Rożek. To ważny moment w mojej karierze – przyznaje Łobuz.

Honorowymi gośćmi na gali byli Paweł Skrzecz, wicemistrz olimpijski w boksie Moskwa 1980, Henryk Petrich, brązowy medalista olimpijski z Seulu w 1988 roku, Roman Rożek, medalista mistrzostw Europy w boksie, olimpijczyk z Monachium z 1972, Leszek Borkowski, pięciokrotny mistrz Polski, olimpijczyk z Montrealu z 1976, Zdzisław Maciejewski i Jan Wnęk, medaliści mistrzostw Polski z okręgu łódzkiego.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Wygrać walkę przed wicemistrzem olimpijskim w boksie to wielka rzecz. Błażej Bochenek z Lubina to jeden z bardziej utalentowanych młodych pięściarzy

Miedziowi odprawili Stalowców

» Obecna sytuacja piłkarzy ręcznych przypomina nam niejedną sezon wstecz, w którym to Zagłębie musiało najpierw ofiarne walczyć o 8. lokatę Superligi, a kiedy sztuka ta nie udała się, grało w fazie play-out. Podopieczni Pawła Nocha wciąż walczą do końca i liczą na miejsce w ósemce. Po 18 seriach spotkań, lubinianie mając 12 punktów, zajmowali 10. lokatę. Szansy na poprawę sytuacji szukali w 19. kolejce. Udało się! We własnej hali utarli nosa Stali Mielec.



Miedziowi walczą o ósemkę Superligi Mężczyzn. Wiele przed nimi pracy o to, aby zapewnić sobie byt w fazie play-off

Wojciech Gumiński

Na starcie tej konfrontacji, dobrze zaprezentował się między słupkami gospodarzy Patryk Małecki, który nie dość, że skutecznie zatrzymał atak gości, to jeszcze w efektywny sposób. Niestety dla Lubina, do 6. minuty to jedyny pozytywny akcent. Miedziowi przegrywali bowiem 1:3. Później straty odrabiali Mikołaj Szymyślik i Wojciech Gumiński. Szybkimi kontrami lubinian zaskakiwał Sergei Dementev, który często trafiał do siatki miejscowych. W hali RCS byliśmy świadkami gry bramka za bramką. W końcówce pierwszej połowy, Zagłębie pogubiło się i do przerwy przegrywało 11:14.

Rozgrywający Zagłębia Nikola Džono i Dawid Przysiek podgonili wynik już na starcie drugiej 30 minut, doprowadzając w krótkim czasie do remisu po 15. Miedziowi ewidentnie poczuli wiatr w żaglach i nie dawali się już tak zaskoczyć rywalom jak w pierwszej połowie. Potwierdzeniem na to było choćby trafienie Džono w 39. minucie, które dało prowadzenie 18:17, a po dobrze wykorzystanym rzucie karnym, gospodarze wygrali 19:17. Rozpędzone Zagłębie nie pozwoliło sobie odebrać prowadzenie. Szarżę ekipy Pawła Nocha rozbiły zupełnie obronę rywali. Miedziowi zwyciężyli 29:26!

MARIUSZ BABICZ



Nikola Džono



Mikołaj Szymyślik



Patryk Małecki

MKS Zagłębie Lubin – Stal Mielec 29:26 (11:14)

MVP meczu: Patryk Małecki

Zagłębie: Małecki, Shamrylo, Skrzyniarz – Stankiewicz 3, Gumiński 8, Przysiek 3, Kuźdeba 3, Marciniak, Macharashvili, Szymyślik 4, Wolski, Gudź, Czuwara 1, Bartczak, Džono 7, Pietruszko.

PGE Stal: Nikolić, Lipka – Krępa, Janyst 8, Wypych, Gasin Michał, Gasin Piotr, Kłoda 2, Kirilenko 2, Dementiew 9, Kawka, Krygowski, Krzysztofik 1, Chodara 4.

Prezydent Miasta Lubina i Starosta Powiatu Lubinińskiego serdecznie zapraszają na

III BIEG PAPIESKI

24 kwietnia 2016

START BIEGU GŁÓWNEGO: godz. 18.18
spod Hali Widowiskowo-Sportowej w Lubinie, meta - wewnątrz Hali

DYSTANS: 6300 m

Zapisy i szczegóły imprezy na stronach internetowych:
www.rcslubin.pl oraz www.super-sport.com.pl



www.facebook.com/RCSLubin



Lubinianki pokonały Vistal

» Piłkarki ręczne **Metrago Zagłębia Lubin** wróciły na trzecie miejsce w tabeli PGNiG Superligi Kobiet! Po bardzo emocjonującym spotkaniu miedziove pokonały na własnym parkiecie **Vistal Gdynia** i są o krok od zajęcia trzeciego miejsca przed fazą play-off.

Jako pierwsza trafiła Sanja Premović, ale cztery kolejne bramki rzuciły przyjezdne. Podopieczne Bożeny Karkut dwa razy pokonały Małgorzatę Gapską, jednak dwoma bramkami odpowiedziały gdynianki. Znakomity początek w barwach miedziove zaliczyła Sanja Premović, która w niespełna kwadrans rzuciła cztery bramki. Zawodniczki Vistalu prowadziły na początku starcia już trzema bramkami, na szczęście lubinianki w porę się obudziły i po dwóch trafieniach Żany Marić był już remis po 7. Między słupkami znakomicie spisywała się Monika Wąż, która broniła kolejne rzuty gdynianek. Przyjezdne nie składały jednak broni i przed przerwą zmniejszyły straty. Po pierwszej połowie wynik wynosił 14:13 na korzyść Metrago Zagłębia Lubin.

Drugą połowę gospodynie rozpoczęły zupełnie inaczej niż pierwszą. Lubinianki od początku narzuciły swój styl gry i po pięciu minutach po wznowieniu było już 19:15. Gdynianki w niespełna dwie minuty rzuciły trzy bramki i złapały kontakt. W 40. minucie mieliśmy już remis, co zapowiadało kolejne emocje. Vistal w 50. minucie zdobył bramkę w osłabieniu i wyszedł na prowadzenie – 24:23. Chwilę później mieliśmy 24:25, ale swoje pięć minut miała Mariola Wiertelak, która rzuciła dwie bramki, jedną dołożyła Joanna Obrusiewicz i było 27:25.

W końcówce lubinianki odskoczyły jeszcze na trzy bramki, jednak przyjezdne znów złapały kontakt. Na minutę przed końcem było 31:30. Trzy sekundy przed końcem Vistal miał rzut wolny, rzut z drugiej linii oddała Monika Kobylińska, ale obroniła Monika Wąż! Metrago Zagłębie wygrało z Vistalem i jest o krok od zajęcia trzeciego miejsca przed fazą play-off.

ŁUKASZ LEMANIK



Aleksandra Paluch



Sanja Premović

Joanna Obrusiewicz

Metrago Zagłębie Lubin – KS Vistal Gdynia

31:30 (14:13)

MVP meczu: Sanja Premović (Zagłębie)

Metrago Zagłębie: Wąż, Chojnacka – Robótka, Załączna 3, Semeniuk 1, Obrusiewicz 4, Konofał, Paluch 1, Premović 7, Wiertelak 2, Walczak 2, Marić 8, Jochymek 2, Milojevic 1.

Vistal: Kordowiecka, Gapska, Szwonka – Kobylińska 9, Kulwińska 5, Matieli, Janiszewska 3, Galińska 5, Olszowa 1, Tasić, Kozłowska 1, Stanulewicz 3, Urbaniak 1, Łabuda 2.

reklama


regionalna

PIŁKARSKIE NIŻSZE LIGI

magazyn sportowy

wtorek 18:30

cyfrowa telewizja naziemna częstotliwość 650 MHz kanału 43

facebook.com/TvRegionalna twitter.com/tvregionalna